

Poniedziałek
1.12.2025
Nr 278

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,50 zł
(w tym 8% VAT)

Gazeta WROCLAWSKA

Historyczny moment.

Szpital zmienia nazwę i współwłaściciela **str. 3**



Wrocław w grze Minecraft.

Superszczegółowe, komputerowe miasto **str. 5**

Pasażer uwięziony w drzwiach,

a mimo to autobus MPK ruszył... **str. 4**



RACIBOROWICE GÓRNE

Quebonafide postawił wieś na nogi, a prezes łopatą szykował boisko **str. 2**



WROCLAW URZEDNICY „ŹLE ZROZUMIELI” UCHWAŁĘ RADY MIEJSKIEJ

A jednak można opłacić parking taniej

Remigiusz Biały
remigiusz.bialy@polskapress.pl

Wrocławscy kierowcy od września nie mogli kupić abonamentów parkingowych na przyszły rok. Powód? ZDiUM stosował zapisy uchwały, która... jeszcze nie obowiązuje. Dopiero po nagłośnieniu sprawy uznali swój błąd.

Wszystko zaczęło się 10 lipca. Wówczas radni przyjęli nowe zasady odnośnie sprzedaży abonamentów za zostawienie samochodu w płatnych strefach. Nowe prawo wprowadza nowe stawki - czeka nas podwyżka opłat.

Teraz wrocławianie płacą 100 zł za pierwszy pojazd, 200 zł za drugi i 1000 zł za trzeci. Projekt uchwały rady miasta zakłada, że w centrum (strefy A i B) roczny abonament za pierwszy samochód ma wzrosnąć do ok. 279 zł, a za ko-

lejne auta - nawet do 2800 zł. Poza centrum (strefa C) abonament ma kosztować ok. 186 zł rocznie, zamiast obecnych 100 zł. Stawki mają być procentowo uzależnione od wysokości minimalnego wynagrodzenia. Zmiany dotyczą tylko abonamentów. Stawki godzinowe mają być niezmienione.

Podwyżki zaczną obowiązywać 1 stycznia 2026 roku, bo wtedy uchwała wejdzie w życie. Zapisano w niej, że od 1 września 2025 roku nie będzie już możliwości kupienia abonamentów całorocznych na dotychczasowych zasadach. I tu pojawia się problem. Uchwała jeszcze nie obowiązuje, co można sprawdzić w oficjalnej bazie aktów prawnych Urzędu Miejskiego Wrocławia. Mimo to urzędnicy już zastosowali jej zapisy i powoływali się na nie, odmawiając sprzedaży abonamentów.

Kierowcy, którzy od września próbowali kupić abonament w ZDiUM-ie, sły-

szeli, że nie mogą tego zrobić z powodu rzeczony uchwały. Stosowna informacja była też na stronie internetowej ZDiUM.

- Zostały tu złamane podstawy zasad techniki prawodawczej, które powinny obowiązywać przy tworzeniu prawa w Polsce na każdym poziomie, od ustaw po akty najniższego rzędu. Jeśli rada miejska chciała, aby wstrzymanie sprzedaży abonamentów obowiązywało wcześniej, w uchwale należało jednoznacznie ująć, że ten konkretny przepis wchodzi w życie 1 września 2025 r., a w pozostałym zakresie przepisy wchodzi w życie 1 stycznia 2026 roku. Nie zrobiono tego. W związku z tym każda norma zawarta w uchwale wejdzie w życie dopiero po Nowym Roku - mówi Dominik Dymitr Wojciechowski, wrocławski adwokat.

Czytaj dalej na str. 4

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



**Złota Setka
Dolnośląskiego.**
Oto zwycięzcy
rankingu **str. 8-9**

REKLAMA

0011435694

33. Wrocławskie Targi Dobrych Książek

GRUZJA – KULTURA I LITERATURA

5-7 grudnia 2025

Hala Stulecia, Wrocław

Honorowy Patronat Małżonki Prezydenta RP Marty Nawrockiej

5 grudnia (piątek)
godz. 12.00-19.00

6 grudnia (sobota)
godz. 10.00-20.00

7 grudnia (niedziela)
godz. 10.00-18.00

Wrocław
miasto spotkań

FUNDACJA
HALO TARGI

Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

● Przeczytaj, to przestaniesz się dziwić, że pierogi i grzane wino na jarmarku kosztują majątek. ● Polska siedzi na ogromnym źródle energii!

Zamów prenumeratę

Gazeta Wrocławska ☎ 71 727 62 37
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetawroclawska.pl

Jak Quebonafide postawił na nogi całe Raciborowice

Przemysław Kaczalko
przemyslaw.kaczalko@polskapress.pl

Raciborowice pod Bolesławcem przeżywały w sobotę istne oblężenie. Piłkarskie święto z raperem Quebonafide i Jakubem Rzeźniczką było dowodem, że jak się bardzo chce, to można!

Raciborowice Górne to wieś w gminie Warta Bolesławiecka, która stała się w tym sezonie piłkarską sensacją Dolnego Śląska, ale usłyszała o niej również cała Polska. Po rundzie jesiennej jeleniogórskiej klasy okręgowej miejscowy Cement Raciborowice pewnie prowadzi w tabeli z dorobkiem 38 punktów po 15 kolejkach i ma trzy „oczka” przewagi nad Chrobrym Nowogrodziec oraz sześć nad Apisem Jędrzychowice i KS Łomnica.

Zespół trenera Sebastiana Tylutkiego jest od lat konsekwentnie wzmacniany doświadczonymi piłkarzami z wyższych lig. W kadrze znajdują się m.in. byli zawodnicy trzecioligowych Karkonoszy Jelenia Góra: bramkarz Wojciech Fościak, Przemysław Kocot, Tobiasz Kuźniewski, Paweł Niemienionek (wicemistrz Europy UEFA Region's Cup i kapitan tamtej reprezentacji), a także Łukasz Sierpina, Jakub Stompór czy Oskar Giziński. Efekt? Imponujący bilans bramek 69:14, choć komplet punktów przepadł przez dwa remisy i jedną porażkę.

Prezes biegał z łopata

Z powodu opadów śniegu, w regionie odwołano kilka spotkań, w tym sobotni mecz III ligi Karkonosze Jelenia Góra - MKS Kluczbork. W Raciborowicach jednak nie odpuszczono. Przez cały piątek do późnej nocy oraz w sobotę od rana ludzie dobrej woli - z prezesem na czele - odśnieżali plac gry. I nie zawiedli kibiców. Prezes

- Nie martwi mnie zniszczona dzisiaj murawa. Jeśli będzie potrzeba, to w maju czy w czerwcu wymienimy ją na nową i zmodernizujemy stadion - podkreśla Marcin Pitera, prezes zarządu Cementu Raciborowice. - Zrobiliśmy to dla naszych wspaniałych kibiców z całego powiatu bolesławieckiego, z całej Polski, fanów Quebo, kibiców naszego rywala - Mazura Radzymin. Takie mecze muszą się odbywać. Nie możemy rzucać rękawicy i się poddawać,

dlatego walczyliśmy i udało się. Mecz się odbył. Kibice byli dzisiaj fantastyczni - dodał.

Kosmiczny mecz

Zarówno dolnośląska, jak i mazowiecka okręgówka zakończyły już jesienne granie o punkty, ale najważniejsze wydarzenie odbyło się w ostatnią sobotę listopada. Towarzyski mecz z Mazurem Radzymin - kolejną głośną ekipą klasy okręgowej, tyle że z Mazowsza - przyciągnął prawdziwe tłumy.

Na stadionie pojawili się nie tylko fani futbolu, ale również muzyki, bowiem Mazur to zespół, w którym grają znany raper Quebonafide (Kuba Grabowski) oraz były reprezentant Polski i wieloletni obrońca Legii Warszawa - Jakub Rzeźniczak. Niedawno w barwach Mazura karierę zakończył inny kadrowicz - Grzegorz Krychowiak, co tylko podgrzało zainteresowanie klubem z powiatu wołomińskiego.

Kapitanowie obu drużyn otrzymali na miejscu podziękowania od wiceministra sportu - Piotra Borysa. - Wielki sport rodzi się w małych klubach i tutaj jest to wielkie serce. Jestem dumny, że mogę być dzisiaj w Raciborowicach i zobaczyć mecz, o którym będzie mówiła cała Polska. Mamy tak wielu ludzi, którzy odnieśli sukces biznesowy - swoją ciężką pracą, pomysłami. Ludzi, którzy wyrosli ze sportu, kochają miejsca, gdzie się urodzili, gdzie trenowali, tak jak tutaj w Raciborowicach. Więc promujemy to - mówił Borys.

W rywalizacji na boisku dwukrotnie goście obejmowali prowadzenie (0:1, 1:2 - tu bramka Quebo), ale miejscowi doprowadzili do remisu, a w końcówce Jakub Stompór zapewnił Cementowi zwycięstwo 3:2. Ku uciesze licznie zgromadzonej publiczności przeprowadzono jeszcze serię rzutów karnych,

gdzie minimalnie lepiej spisali się przyjezdni. Zarówno Kuba Grabowski, jak i Jakub Rzeźniczak chętnie pozowali do zdjęć z kibicami i rozdawali autografy. To było prawdziwe piłkarskie święto w małej miejscowości koło Bolesławca.

- Zawsze warto zagrać dla takiej publiczności, bardzo dziękujemy za gościnę. Na początku boisko było jeszcze trochę nierozbite i twarde, ale od 25-30 minut to już dobrze się grało. Jestem już skupiony tylko na grze w piłkę. Z wielką ochotą mknę na treningi i wszystko jest w porządku. Bardzo mi się podoba to, jak ten obiekt jest zoptymalizowany. Nawet te multimedialne bandy robią robotę - powiedział Kuba „Quebonafide” Grabowski.

Prezes liczy miliony i marzy o Ekstraklasie

Marcin Pitera, przedsiębiorca z branży transportowej, nie ukrywa ambitnych planów. „ZB-kłasy do Ekstraklasy” - to hasło, którym zasłynął kilka lat temu i konsekwentnie dąży do celu.

- Chcę doprowadzić drużynę z naszej małej gminy aż do Ekstraklasy. Wiem, że to będą dziesiątki milionów złotych, ale jestem na to gotowy - deklaruje otwarcie.

Więcej o planach prezesa Cementu już wkrótce w osobnym wywiadzie. ©©



FOT. PRZEMYSŁAW KACZALKO (3), FB CEMENT

To było prawdziwe piłkarskie święto w małej miejscowości koło Bolesławca.



Foto: Przemek Kacza



FOT. AUTOR

nasz REGION

WROCŁAW
Wypadek we wrocławskiej galerii handlowej
31-letni mężczyzna spadł z tarasu widokowego na dachu centrum handlowego Wroclavia. Jest w szpitalu. Jego stan lekarze określają jako ciężki. **KK**

LEGNICA
Wychudzony pies w kartonie przy śmietniku
Mieszkancka Legnicy znalazła wychudzoną suczkę w kartonie przy śmietniku. Pies trafił pod opiekę Fundacji Most Nadziei, która szuka teraz właściciela psa. **RB**



WROCŁAW
Na chodnik może spaść olbrzymi element kamienicy
Przy ul. Henryka Pobożnego 24 zawaleniem grozi popękany element dachu kamienicy. Zarządca drogi ogroził chodnik i część jezdni. Sprawę zbada inspektor budowlany. **JJ**

FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Historyczny moment dla głogowskiego szpitala

Grażyna Szyszka
grazyna.szyszka@polskapress.pl

Głogowski Szpital Powiatowy wchodzi w nowy etap działalności. Zgodnie z umową z powiatem, miasto przejmuje połowę udziałów placówki. Zmieni się też nazwa szpitala.

Na tę chwilę miasto czekało ponad pięć lat. Gmina Miejska Głogów, na równi z powiatem, staje się współwłaścicielem szpitala. Po zakończeniu wszystkich formalności, które mogą potrwać nawet kilka tygodni, placówka zmieni też nazwę na Szpital Głogowski.

Podpisanie umowy notarialnej wyznaczono na 11 grudnia. Na ostatniej sesji rady powiatu (27.11), przedstawiono opinię prawników w sprawie nieodpłatnego zbycia w formie

darowizny na rzecz Gminy Miejskiej Głogów 50 procent udziałów szpitalnej spółki.

Wicestarosta Jeremi Hołownia przekazał także pozytywne stanowisko zarządu powiatu. Zostało ono przyjęte przez radnych jednogłośnie.

Prezydent: W sprawie udziałów szpitala nigdy nie miałem wątpliwości

Na powiatowej sesji obecny był również prezydent Głogowa, któremu bardzo zależało na doprowadzeniu do takiego stanu rzeczy.

- To bardzo ważna chwila, bo jest potwierdzeniem tego, co w sumie działo się przez ostatnich siedem lat. Pamiętajmy, że wcześniej przekazaliśmy szpitalowi około 12 milionów złotych na Oddział Intensywnej Terapii oraz ginekologię i położnictwo - wymieniał przed rad-



FOT. GRAZYNA SZYSZKA

Radni powiatowi byli jednomyślni w sprawie udziałów szpitala

nymi prezydent Głogowa Rafał Rokaszewicz. - Dokładając nasze dotacje na cztery oddziały oraz tegoroczne inwestycje (SOR, poradnie i szpitalną

aptekę) wychodzi nam kwota 32 milionów złotych przekazanych na rzecz szpitala.

Według prezydenta miasta, przejęcie udziałów przez Głog-

ów to gwarancja dalszego rozwoju placówki, modernizacji jej i stałego podnoszenia jakości usług.

Rafał Rokaszewicz przyznał też, że takie przypadki, jak w Głogowie, nie zdarzają się często, bo służba zdrowia to trudna dziedzina.

- Osobiście nie miałem żadnych wątpliwości, że tak trzeba zrobić. Być może dlatego, że wcześniej byłem starostą i doskonale wiedziałem, jak trudnym zadaniem jest prowadzenie szpitala - dodał.

Gmina wydała już miliony, planuje wydać kolejne

Przypomnijmy, że już w 2019 roku powiat i miasto podpisały list intencyjny o wypracowaniu porozumienia dotyczącego przejęcia przez Gminę Miejską Głogów połowy

udziałów w spółce Głogowski Szpital Powiatowy. Na nieodpłatne zbycie udziałów zgodziła się ówczesna rada powiatu, a rada miejska przyjęła uchwałę o ich przejęciu.

Między samorządami podpisano porozumienie, w którym zawarto szczegółowe warunki, sposób i termin przekazania dotacji na remonty i rozwój medycznej placówki.

Z rocznym poślizgiem miasto wywiązało się właśnie z porozumienia, przekazując do szpitala w sumie ponad 30 mln zł.

Są już plany kolejnych inwestycji. Wśród nich jest m.in. nowa, specjalistyczna poradnia diagnostyczna.

Prezydent wspominał też, że w przyszłym roku ruszy rozbudowa hospicjum o bardzo potrzebne czwarte skrzydło.

©©

REKLAMA

0011431566

Bezpieczne dziecko, spokojny rodzic



Ministerstwo Rodziny,
Pracy i Polityki Społecznej

Program Aktywny Maluch to dofinansowanie tworzenia nowych miejsc opieki nad dziećmi do lat 3 w całej Polsce. Dzięki temu rodzice mogą bez obaw wrócić do pracy.

Dziś niemal co drugie dziecko w Polsce ma dostęp do opieki żłobkowej.



36%
2023

prawie
46%
2025

Poziom użłobkowania
w Polsce

Urzednicy źle zrozumieli uchwałę rady miejskiej. Można kupić abonament

Remigiusz Biały
remigiusz.bialy@polskapress.pl

Dopiero po medialnej burzy, jaka rozpętała się kilka dni temu, wrocławscy kierowcy znów mogą kupować abonament parkingowy na przyszły rok. Urzednicy uznali swój błąd.

Ciąg dalszy ze str. 1

O wyjaśnienie tej sytuacji zwróciliśmy się do Zarządu Dróg i Utrzymania Miasta we Wrocławiu, a także do nadzrędnego wobec niego Urzędu Miejskiego. Odpowiedzi na nasze pytania nie dostaliśmy, ale urzednicy zreflektowali się - choć wcześniej uważali, że wszystko jak w najlepszym porządku - i ogłosili, że do końca roku jednak będzie można kupić abonament za 100 zł.

- Decyzja wynika z ponownej analizy lipcowej uchwały Rady Miejskiej. W dokumencie pominięto przepis przejściowy, który ograniczał czasowo możliwość sprzedaży abonamentów na 2026 r. po starych ce-

nach. W związku z tym obowiązują dotychczasowe zasady sprzedaży i mieszkańcy mogą korzystać z preferencyjnych stawek na 2026 rok kupując abonament do końca 2025 roku - mówi Ewa Mazur, rzecznik ZDiUM we Wrocławiu.

Jednocześnie urzednicy apelują o nie odkładanie formalności na ostatnią chwilę. 31 grudnia to dzień obowiązkowej corocznej inwentaryzacji i sprzedaż abonamentów (oraz wydawanie identyfikatorów) nie będzie w tym dniu prowadzona ani stacjonarnie ani zdalnie.

Sprawę jako pierwsze podjęło akademickie radio LUZ.



Zmiany wejdą w życie od 1 stycznia 2026

Pasażer uwięziony w drzwiach, mimo to autobus MPK ruszył...

Monika Fajge
monika.fajge@polskapress.pl

Drzwi miejskiego autobusu przytrzymały nogę pasażera. Kierowca nie chciał otworzyć. Taki filmik dostaliśmy od naszego Czytelnika. Kto zawinił? MPK Wrocław komentuje zaistniałą sytuację.

Zdarzenie miało miejsce w autobusie linii K w czwartek (27 listopada). Z nagrania zarejestrowanego przez autobusowy monitoring wynika, że bezpośrednio przed zdarzeniem między pasażerem i kierowcą doszło do „gorącej” wymiany zdań. MPK przyznaje, że „kierowca nie powinien był wchodzić w tego rodzaju dyskusję”.

Drzwi autobusu zamknęły się same?

Co się okazało? Z relacji kierowcy wynika, że drzwi zatrzasnęły się automatycznie.

„Na przystanku pasażer próbował opuścić pojazd przez pierwsze drzwi, wyposażone w tzw. „gorący przycisk”. W sytuacji stresowej mógł zapo-



Na filmie widać mężczyznę leżącego na ziemi z nogą przytrzaśniętą przez drzwi autobusu.

mnąć o konieczności jego użycia. Doszło do siłowego otwarcia drzwi przez pasażera. Gdy opuszczał autobus, drzwi z impetem zatrzasnęły się i przytrzasnęły mu kostkę. Szarpanie drzwi doprowadziło do ich zablokowania - kierowca nie był w stanie natychmiast ich otworzyć, udało się to dopiero po chwili” - czytamy w oficjalnym oświadczeniu miejskiego przewoźnika.

Po odblokowaniu drzwi, mężczyzna ponownie wszedł do autobusu i zaczął się awanturować - „pojawiły się groźby, uderzanie i kopanie w kabinę kierowcy, wulgaryzmy oraz zachowania o charakterze zastraszającym”.

MPK komentuje

„Tego rodzaju reakcja, choć wynikająca z silnych emocji, jest absolutnie niedopusz-

czalna i nie może być akceptowana w przestrzeni publicznej ani wobec pracowników wykonujących swoje obowiązki służbowe. Apelujemy o wzajemny szacunek i spokój.”

Nagranie z autobusowego monitoringu wywołało lawinę komentarzy. Z naszą redakcją skontaktował się uczestnik zdarzenia, twierdząc, że chwilę po tym jak upadł (z przytrzaśniętą w drzwiach autobusu nogą - przyp. red.) „kierowca widzi co się stało, ignoruje to i rusza autobusem”. Tego na nagraniu nie ma. „Pojawia się dopiero moment jak już kierowca otwiera drzwi” - pisze w mailu mężczyzna.

MPK zapowiada, że materia dowodowa (opis zdarzenia napisany przez CR, notatka kierowcy, monitoring z pojazdu) został zebrany celem złożenia zawiadomienia.

- Nie akceptujemy sytuacji, w których nasi pracownicy, ale także podróżujący z nimi pasażerowie, są ofiarami agresji - informuje przewoźnik. ©©

REKLAMA

0410707709

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłdnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłdnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszewska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłdnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzycze, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Podejrzani o porwanie już za kratami aresztu

Karolina Kwiatek
Wrocław

Decyzją sądu, trzy miesiące w areszcie spędzą Patryk B. i Bartłomiej R., podejrzani o brutalne pobicie i uprowadzenie 34-latk. Mężczyzna zmarł po wypadku na al. Hallera.

w czwartek (27 listopada) prokuratura postawiła im zarzut pozbawienia wolności 34-letniego mężczyzny ze szczególnym udręceniem. Zdaniem śledczych podejrzani bili go pięściami i drewnianym trzon-

kiem do siekiery, później kopali po całym ciele, a po wszystkich zamknęli w bagażniku. Mieli wozić 34-latkę przez kilka godzin. W tym czasie bili go i oddawali na niego mocz.

Służby namierzyły samochód porywaczy nad ranem. Około godz. 5 auto z impetem wjechało w bok tramwaju na al. Hallera. Porwany 34-latek, trzymany w bagażniku, nie przeżył. Zmarł w szpitalu około godz. 6. Patryk B. i Bartłomiej R. do niczego się nie przyznali. Nie chcieli też nic wyjaśniać. Grozi im od 5 do nawet 25 lat więzienia. ©©



Samochód, w którego bagażniku przewożono uprowadzonego mężczyznę, zderzył się z tramwajem.

Dziś pożegnamy			
Pogrzeby 1 grudnia 2025	● OSOBOWICE Stanisław Kaczmarski g. 10 Anna Marciniak g. 10.40 Marek Błakała g. 11.20 Bronisław Łuczak g. 12	Helena Lichtarska g. 12.40 Małgorzata Bęś-Majda g. 13.20 Andrzej Król g. 14	Alina Kowalska-Dyrcz g. 12 Maria Janik g. 13 Roman Michalik g. 14
	● PSIE POLE Andrzej Dębicki g. 8 Edmund Szałamacha g. 10 Maria Patrańska g. 12	● GRABISZYN Eryka Sikorska g. 9 Grażyna Polańska g. 10 Zbigniew Skąta g. 11	Zarząd Cmentarzy Komunalnych, pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Wrocław w Minecraft. Najbardziej szczegółowa replika miasta w grze

Konrad Bałajewicz
konrad.balajewicz@polskapress.pl

Grupa polskich pasjonatów od pięciu lat pracuje nad projektem „Build The Earth”, w ramach którego chcą przetransferować całą Polskę do świata Minecrafta. Metr po metrze budują też Wrocław.

Minecraft to jedna z najpopularniejszych gier komputerowych. W otwartym świecie złożonym z sześciennych bloków gracze mogą zdobywać surowce, eksplorować, walczyć, ale przede wszystkim tworzyć. Budowle, miasta, mechanizmy, a nawet całe światy. Gra pozwala na niemal nieograniczoną kreatywność. Z prostych klocków można wyczarować niezwykle projekty, w tym realistyczne rekonstrukcje prawdziwych miejsc. Na przykład Wrocław.

Polska dołączyła do globalnej inicjatywy Build The Earth w kwietniu 2020 r. Projekt zapoczątkował amerykański jutuber PhippenFTS, który ogłosił plan



Wirtualny Wrocław w grze Minecraft rośnie z tygodnia na tydzień. Więcej zdjęć można zobaczyć na naszym portalu: www.GazetaWroclawska.pl

zbudowania całej Ziemi w skali 1:1. W Polsce natychmiast powstała grupa ochotników. Wrocław w tej inicjatywie zajmuje miejsce szczególne.

- Budowa miasta została rozpoczęta przeze mnie w sierpniu 2022 r. Jestem głównym budow-

niczym, ale sporo osób mi pomaga. Co piątek tworzę kolejną budowlę. Moim celem jest centrum, a docelowo cały Wrocław - opowiada Mateusz Malinowski, 17-letni główny budowniczy Wrocławia w projekcie Build The Earth.

Powstało już około 4 kilometrów kwadratowych miasta. Odwzorowane zostały m.in. Ostrów Tumski, Rynek, Hala Targowa, Uniwersytet Wrocławski, plac Nowy Targ, Galeria Dominikańska czy Dworzec Główny. Na mapie można znaleźć również lotni-

ska, pl. Wolności z Narodowym Forum Muzyki, Komendę Wojewódzką Policji i fragmenty Gądowa.

- To około 1 procent powierzchni miasta. Całe ogromne przedsięwzięcie trzeba podzielić na małe wyzwania. Teraz pracuję nad Bastionem Sakwowym. Jestem lokalnym patriotą, dlatego rozpocząłem budowę Wrocławia. Chciałbym stworzyć jego pełną wersję w skali 1:1. Zapraszam do współpracy wszystkich, którzy chcą budować Wrocław - mówi Mateusz Malinowski.

Twórcy nie traktują projektu jak zabawy. Ich ambicją jest wierność szczegółom. Wrocław budowany jest przy pomocy Google Maps, trójwymiarowych widoków miast oraz dostępnych w internecie zdjęć i własnych fotografii. Skala 1:1 oznacza, że jeden blok to jeden metr. Odwzorowane jest również nachylenie terenu.

Serwer na którym powstaje Wrocław jest zabezpieczony. Nikt niepowołany nie może więc „zniszczyć” wirtualnego miasta nawet przez przypadek.

Oprócz Wrocławia, Mateusz zbudował także Kłodzko, Zamek Książ i Twierdzę Srebrna Góra. Na tej samej mapie można znaleźć też miasta tworzone przez innych, m.in.: Warszawę, Gdańsk, Poznań, Lublin, Szczecin i wiele mniejszych.

Jak zwiedzić Wrocław w Minecraft?

● W Minecraft Java Edition wybierz wersję 1.21.5.

● W menu kliknij „Gra wieloosobowa” i „Połącz bezpośrednio”.

● Wpisz adres serwera: bte.mhsv.pl i kliknij „Dołącz”.

● Po wejściu na serwer, na chacie wpisz: /warp wroclaw. To przeniesie cię to do mapy Wrocławia.

● Wejdź na płytkę wybranej lokacji, aby teleportować się w konkretne miejsce.

● Komenda /spawn przenosi do mapy Polski, a komenda /warp do innych miast (np. wroclaw, warszawa, ale też wroclaw-plac-wolnosci, warszawa-mirow, lublin-plac-litewski). ©©

REKLAMA

0011436008

Lokata bez zakładania konta

**Przyjdź do oddziału Santander Consumer Banku,
podaj hasło: „GAZETA” i zapytaj
o indywidualną ofertę!**

 **Santander**
Consumer Bank

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Nie spotka się z Orbanem

Prezydent Karol Nawrocki zdecydował się ograniczyć program swojej wizyty na Węgrzech wyłącznie do szczytu prezydentów Grupy Wyszehradzkiej w Ostrzyhomiu - poinformował w niedzielę na X szef Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz. Marcin Przydacz zaznaczył, że stało się tak w związku ze zrealizowaną przez premiera Węgier Viktora Orbana wizytą w Warszawie i jej kontekstem. Węgierski premier spotkał się w piątek w Moskwie z prezydentem Rosji Władimirem Pu-

tinem. „Prezydent Karol Nawrocki konsekwentnie opowiada się za szukaniem realnych sposobów zakończenia wojny na Ukrainie wywołanej przez Federację Rosyjską” - zaznaczył we wpisie szef prezydenckiego BPM. Prezydent miał być na Węgrzech dwa dni - w środę w Ostrzyhomiu na szczycie prezydentów Grupy Wyszehradzkiej, a w czwartek w Budapeszcie z oficjalną wizytą, podczas której miał spotkać się z premierem Viktorem Orbanem. Agata Wróbel

WARSZAWA

Wygrał „The Voice of Poland”



Stało się! Wielki finał 16. edycji programu „The Voice of Poland” za nami! Już wszystko jest jasne i poznaliśmy najlepszego głos w Polsce! Tym razem najlepszym okazał się Jasiek Piwowarczyk z drużyny Margaret. Przed ścisłym finałem odpadł Mateusz Jagiełło z drużyny Tomsona i Barona, jeden z faworytów tej edycji.

WARSZAWA

Większy zasiłek pogrzebowy

Zasiłek pogrzebowy będzie podwyższony z 4 do 7 tys. zł. Jego kwota ma podlegać waloryzacji w marcu, jeżeli wskaźnik inflacji w roku poprzednim przekroczy 5 proc. Podwyżka tego świadczenia ma wejść w życie od 1 stycznia 2026 r. Obecna kwota jednorazowego świadczenia przysługującego w razie śmierci i związanej z tym konieczności pochówku pozo-

staje niezmienna od 2011 r. Dlatego Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało nowelizację ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw. Nowela zakłada wzrost zasiłku pogrzebowego do 7 tys. zł. Branża z zadowoleniem przyjęła decyzję. Dariusz Gabryelski

WARSZAWA

Od czasu ciężkiej recesji z początku lat 90. Polska rozwija się nieustannie, zwrot „cud gospodarczy” wydaje się uzasadniony - stwierdził brytyjski dziennik „The Times” w sobotnim tekście. „Ten cud to ciężka praca milionów Polek i Polaków” - skomentował premier Donald Tusk w serwisie społecznościowym. Dziennik podkreśla, że Polska pozostała wierna założeniom reform i doprowadziła do końca prywatyzację.

”

Polska nie będzie brała udziału w kupczeniu ukraińskimi ziemiami, my będziemy takie rzeczy recenzować, a nie je żyrować

Radosław Sikorski szef MSZ

Prezydent Karol Nawrocki na wojence z rządem

Dorota Kowalska
Warszawa

Okazuje się, że prezydent nie tylko zablokował awanse ponad stu funkcjonariuszy i żołnierzy ABW oraz SKW, ale nie podpisał wniosków o odznaczenia, także dla tych, którzy walczą z dywersją.

Jedni mówią: małostkowość, inni: dziecinada. Prezydent Nawrocki chce dyktować warunki ekipie Donalda Tuska, a najlepiej samemu rządzić.

W połowie listopada Pałac Prezydencki zablokował awanse ponad 100 funkcjonariuszy i żołnierzy ABW oraz SKW. Pretekstem miała być odmowa stawienia się u głowy państwa przez szefów służb specjalnych.

Krótko po tej decyzji RMF FM nieoficjalnie poinformowało, że Pałac Prezydencki jest w konflikcie z ABW i SKW, a decyzja Nawrockiego jest zemstą. W Kancelarii Prezydenta podejrzewają ponoć, że to właśnie z Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego wyszła informacja o sprawie kawalerki pana Jerzego w kampanii

wyborczej. Agencja miała też robić wszystko, aby Nawrocki nie został głową państwa. Służba Kontrwywiadu Wojskowego miała z kolei podpaść odebraniem prezydentowi dostępu do tajemnic szefowi Biura Bezpieczeństwa Narodowego Sławomirovi Cenckiewiczowi. Z kolei Onet pisał, że powodem wojny o awanse w służbach mają być rosnące wpływy ludzi Antoniego Macierewicza na funkcjonowanie Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Jednak jak wynika z informacji serwisu tvn24.pl, decyzja prezydenta nie ograniczyła się wyłącznie do zablokowania wręczenia nominacji oficerskich.

- Prezydent nie tylko odmówił podpisania awansów na pierwszy stopień oficerski, ale również solidnie umotywowanych wniosków o odznaczenia i orderów - przekazało serwisowi jedno ze źródeł.

TVN24 cytuje także słowa rzecznika prasowego ministra koordynatora służb specjalnych. - ABW skierowała do Prezydenta Karola Nawrockiego 130 wniosków dotyczących odznaczeń. Żaden z nich nie uzyskał akcep-

tacji. Doprawdy nikt nie jest w stanie tego zrozumieć - stwierdził Jacek Dobrzyński.

Dziennikarze TVN24 powołując się na swoje nieoficjalne informacje, wskazują, że odmowa dotyczyła także funkcjonariuszy, którzy mieli zostać odznaczeni w związku ze zwalczaniem wrogich aktów dywersji. We wszystkich czterech służbach mają panować „kryzysowe nastroje”.

„Prezydent uparcie odmawia podpisania wniosków dla młodych funkcjonariuszy służb specjalnych na pierwszy (!) stopień oficerski oraz odznaczeń dla bohaterów walki z obcą dywersją. To nie jest tylko próba przejęcia kompetencji rządu. To sabotaż wymierzony w bezpieczeństwo państwa” - napisał na X premier.

W odpowiedzi Nawrocki stwierdził, że premier „podjął

Pan Prezydent chciałby, aby rząd prosił go o zgodę na procedowanie ustaw. (...) Nie ma na to cienia podstawy prawnej.

decyzję, że szefowie służb specjalnych mają zakaz spotykania się z prezydentem RP”.

W tym tygodniu Nawrocki zawetował też dwie ustawy: nowelizacji Kodeksu wyborczego oraz nowelizacji ustawy dotyczącej opodatkowania fundacji rodzinnych. A przy okazji zwrócił się do rządu oraz premiera Donalda Tuska o konsultowanie projektów ustaw „już na wcześniejszym etapie prac”.

- Takie działanie usprawniłoby proces legislacyjny, ograniczyłoby konieczność wetowania ustaw wadliwych, a przede wszystkim służyłoby obywatelom - podkreślił.

Na decyzję prezydenta zareagował w mediach społecznościowych minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski.

„Pan Prezydent chciałby, aby rząd prosił go o zgodę na procedowanie ustaw. (...) Nie ma na to cienia podstawy prawnej. Trzeba było przeczytać konstytucję przed decyzją o kandydowaniu” - napisał.

Wiadomo, kim były ofiary katastrofy helikoptera pod Rzeszowem. Zginęły w nim dwie osoby

Urszula Sobol
Cierpisz

W sobotnie popołudnie w miejscowości Cierpisz w powiecie łańcuckim doszło do tragicznej katastrofy lotniczej. Rozbił się helikopter, na pokładzie którego znajdowały się dwie osoby.

Jak poinformowała w sobotę podkom. Magdalena Żuk z Komendy Miejskiej Policji w Rzeszowie, dyżurny KMP został po-

wiadomiony o zdarzeniu w sobotę, 29 listopada, krótko przed godziną 16.

Na miejsce natychmiast skierowano patrol policji oraz jednostki straży pożarnej.

Do wypadku doszło w Cierpiszu w trudno dostępnym terenie, w pobliżu granicy między powiatami łańcuckim i rzeszowskim.

Policja potwierdziła, że zginęły dwie osoby.

W rejonie zdarzenia znajdowało się kilkadziesiąt pojazdów służb

ratunkowych. Panowała gęsta mgła i bardzo trudne warunki widoczności. Widocznych było wiele radiowozów policyjnych, a teren został zabezpieczony.

- Śmigłowiec spadł w miejscu, do którego dojazd jest znacznie utrudniony ze względu na ukształtowanie terenu oraz warunki pogodowe - przekazał również st. bryg. Marcin Betleja.

Służby potwierdziły, że rozbitym maszyną był śmigłowiec Robinson R44.

To czteromiejscowy lekki śmigłowiec produkowany przez Robinson Helicopter Company.

Ofiarami katastrofy byli dwaj spokrewnieni ze sobą mężczyźni w wieku 41 i 44 lat, obaj to mieszkańcy powiatu przeworskiego.

Nad sprawą katastrofy pracują policjanci pod nadzorem prokuratora. Okoliczności tragedii będzie wyjaśniała także Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych.

AKCJA CHARYTATYWNA



0211435247

Przestrzeń powietrzna nad Wenezuelą zamknięta. Będzie kolejna wojna?

Marcin Koziestański
Wenezuela

Do wszystkich linii lotniczych, pilotów, handlarzy narkotykami i ludźmi: uważajcie przestrzeń powietrzną nad Wenezuelą i wokół niej za zamkniętą – ogłosił w sobotę Donald Trump.

Trump nie wyjaśnił powodów swojej decyzji i nie podał dalszych szczegółów.

Ostrzeżenie (NOTAM) do samolotów lecących nad Wenezuelą wydała już tydzień wcześniej Federalna Administracja Lotnictwa (FAA). Poleciała wówczas lotnikom „ostrożność” podczas lotów przez region obejmujący Wenezuelę i część Morza Karaibskiego na wszystkich pułapach ze względu na „pogarszającą się sytuację bezpieczeństwa i zwiększoną aktywność wojskową w i wokół Wenezueli”.

W Wenezueli rządzi Nicolás Maduro, którego prezydenturę uznaje część świata, a część nie. Ewentualny konflikt z USA wynika głównie z kryzysu politycz-

nego i gospodarczego, napięć wokół demokracji oraz wpływów Rosji i Chin w regionie.

USA rozważa sankcje i presję dyplomatyczną. Już teraz prowadzą w rejonie Karaibów i wschodniego Pacyfiku działania wojskowe, których celem, według Białego Domu, ma być walka z handlem narkotykami. Wysłały 15 tysięcy żołnierzy i największy na świecie lotniskowiec USS Gerald Ford w zasięg uderzenia Wenezueli. PAP



FOT. PAP/EP/PA

Donald Trump przekazał, że przestrzeń powietrzną nad Wenezuelą należy traktować jako zamkniętą

Marcin Koziestański
Ukraina

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski oświadczył w piątek, że szef jego kancelarii Andrij Jermak, którego nazwisko figuruje w śledztwie dotyczącym afery korupcyjnej, podał się do dymisji.

Nie chcę, aby ktoś miał jakiekolwiek pytania do Ukrainy – podkreślił szef państwa. – Dlatego dziś podjęte zostały kolejne decyzje wewnętrzne. Po pierwsze, odbędą się zmiany w Biurze Prezydenta Ukrainy. Szef Biura, Andrij Jermak, napisał podanie o dymisję – powiedział szef państwa w nagraniu wideo.

W piątek przedstawiciele Narodowego Biura Antykorupcyjnego Ukrainy (NABU i Specjalnej Prokuratury Antykorupcyjnej SAP) przeszukały mieszkanie Jermaka w dzielnicy rządowej w Kijowie w związku ze śledztwem w sprawie korupcji. Tego samego dnia polityk złożył rezygnację ze stanowiska szefa biura prezydenta Ukrainy.



FOT. PAP/EP/PA

Według „The New York Post” Andrij Jermak idzie na front. „Jestem uczciwym i porządnym człowiekiem. Może jeszcze się zobaczymy” – miał napisać dziennikarzom

Doszło do tego na krótko przed planowanym spotkaniem delegacji Ukrainy i USA, prowadzących rozmowy mające na celu zakończenie wojny z Rosją. Jermak przewodził dotąd ukraińskiej delegacji negocjującej z USA plan pokojowy.

Zełenski powiedział, że dzięki rezygnacji Jermaka władze w Kijowie zachowały zaufanie ukra-

ińskiej opinii publicznej w trudnej fazie rozmów pokojowych z USA.

Jermak jest objęty dochodzeniem antykorupcyjnym w związku ze śledztwem w sprawie korupcji pod kryptonimem „Midas”. Afera wybuchła na początku listopada. Według ustaleń NABU i SAP uczestnicy rozległego systemu korupcyjnego

w sektorze energetycznym Ukrainy pobierali od kontrahentów Enerhoatomu, państwowego operatora elektrowni jądrowych, łapówki w wysokości od 10 do 15 proc. wartości kontraktów. Nielegalne środki miały być legalizowane przez tzw. black office w centrum Kijowa, przez który – jak ustalono – przeszło około 100 mln dolarów.

Amerykański tabloid „The New York Post” twierdzi teraz, że Andrij Jermak przekazał mu, iż udaje się na front.

„NYP” twierdzi, że w nocy z piątku na sobotę otrzymał od Jermaka wiadomość SMS, w której polityk miał napisać: „Idę na front i jestem przygotowany na wszelkie konsekwencje”, a także: „Jestem uczciwym i porządnym człowiekiem”.

Dodał, że „nie chce stwarzać problemów Zełenskiemu” i „idzie na front”. „Jestem zniesmaczony obelgami, którymi mnie obrzucono, a jeszcze bardziej brakiem wsparcia ze strony tych, którzy znają prawdę” – cytowała go gazeta. „Może jeszcze się zobaczymy. Chwała Ukrainie” – napisał. PAP

MATERIAL INFORMACYJNY ORANGE

0011429840

Zrób prezent sobie i innym! Wyjątkowa oferta świąteczna Orange z bonami – nawet na 1000 zł – na sprzęty

Najlepsze prezenty to takie, które cieszą innych. Gwiazdkowa promocja od Orange to idealny sposób, aby zaopatrzyć się w usługi niezbędne do domu, nauki, pracy i połączyć je z odbiorami voucherów na upominki dla bliskich. Można przy tym sporo zaoszczędzić.

Teraz przy zakupie światłowodu w Orange abonament przez 6 miesięcy będzie wynosił 0 zł, a dodatkowo otrzymasz bon prezentowy o wartości 500 lub 1000 zł – do wykorzystania na zakupy w sklepie Orange. Można w ten sposób już napełnić worek Mikołaja – omijając korki, tłumy w sklepach, oszczędzając czas i pieniądze. Jeśli natomiast zastanawiasz się nad abonamentem na telefon komórkowy, nie przegap superkorzystnej okazji z drugim smartfonem za złotówkę i z kolejnym abonamentem tańszym nawet o połowę.

Najszybszy światłowód przez pół roku za 0 zł i bon w prezencie

Światłowód to bez wątpienia najpewniejsza metoda połączenia z internetem. Warto dodać, że według rankingu szybkości internetu w Polsce w 2024 i od początku 2025 r., opracowanego przez SpeedTest.pl, Orange zwyciężył w kategoriach najszybszego internetu światłowodowego.

Klienci, którzy zdecydują się na ofertę Orange Światłowód z prędkością do 8 Gb/s, zyskają 6 miesięcy abonamentu za 0 zł oraz otrzymają bon świąteczny o wartości 1000 zł do wykorzystania na zakupy w salonach i sklepie internetowym operatora. Ta najszybsza opcja Orange Światłowodu jest już dostępna w 50 polskich miastach.

Jeśli do twojego miejsca zamieszkania nie dotarł jeszcze internet 8 Gb/s, nie martw się – czekają na Ciebie

inne świąteczne oferty. Decydując się na światłowód z prędkością do 2 Gb/s, również otrzymasz 6 miesięcy abonamentu gratis, a dodatkowo bon o wartości 500 zł. Natomiast dla prędkości do 600, do 900 Mb/s i do 1 Gb/s Orange proponuje 3 miesiące z abonamentem 0 zł i również bon o wartości 500 zł.

Wybierając światłowód w Orange, nie tylko uwolnisz się na kilka miesięcy od opłaty abonamentowej, ale dodatkowo zyskasz możliwość kupna atrakcyjnych prezentów. Bony prezentowe od Orange można wykorzystać podczas dowolnych zakupów w salonie lub sklepie internetowym Orange. A wybór jest niemały – od smartfonów po sprzęt RTV i AGD, laptopy, zegarki, tablety, telewizory, słuchawki, liczne gadżety czy akcesoria gamingowe.

Z promocji skorzystać mogą nowi klienci światłowo-

du, którzy podpiszą umowę na 24 miesiące (szczegóły: www.orange.pl/swiatlowod).

Drugi smartfon za złotówkę, kolejne numery 50% taniej

Orange przygotowało też ofertę dla osób zainteresowanych abonamentem na usługi mobilne. Przy podpisaniu umowy na 24 miesiące na Plan M lub L klienci indywidualni mogą nabyć premierowy smartfon motorola edge 70 5G 12/512 GB (w umowie na 36 rat) i otrzymać za złotówkę drugi smartfon – motorolę moto g35 5G 8/128 GB. Jeśli nowy smartfon to prezent, na który czeka ktoś z twoich bliskich – nie możesz przegapić tej okazji!

Na klientów czekają także inne świąteczne duety z drugim smartfonem za 1 zł:

- motorola moto g86 5G power 12/256 GB motorola moto g06 power 4/64 GB;
- Xiaomi Redmi Note 14 Pro 5G 8/256 GB Xiaomi Redmi 15C 5G 4/128 GB;

• HONOR Magic7 Lite 5G 8/256 GB HONOR X5c Plus 4/64 GB.

Pamiętaj, że zamawiając kolejne mobilne usługi abonamentowe w Planie M lub L na 24 mies., za każdy następny numer, dobrany w ramach tego samego planu, zapłacisz 50% mniej niż za pierwszy numer. Za drugi, trzeci i kolejny numer abonament wynosić będzie więc od 37,50 zł/mies. z rabatami w Planie M i od 47,50 zł/mies. z rabatami w Planie L. Korzystaj z akcji Rodzinne numery za połowę ceny, bo to się opłaca!

Oferta dla firm – nowoczesna i bezpieczna

Orange nie zapomina o klientach biznesowych. Przedsiębiorcy, którzy zdecydują się na dwa Plany Firmowe L i S oraz bezprzewodowy Internet Biurowy 5G, otrzymają rabat za połączenie usług w wysokości 35%! Wszystkie usługi, zawarte w pakiecie, chronią

przed zagrożeniami cybernetycznymi w sieci chroni CyberTarcza – do bezpłatnego odebrania w aplikacji Mój Orange. Na klientów aktywujących nowy Plan Firmowy L czeka dodatkowo rabat w wysokości 10 zł VAT/mies. na cały okres trwania umowy.

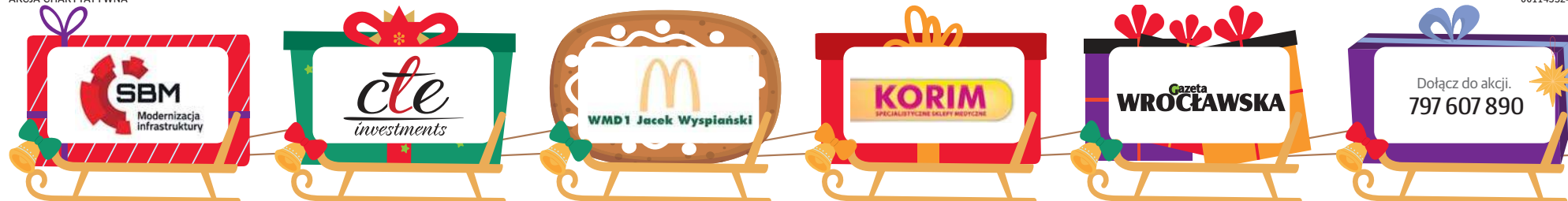
Firmy również mają możliwość skorzystania z promocji z drugim telefonem za złotówkę, a ponadto z okazji oferty na Internet Firmowy ze światłowodem i usługami dodatkowymi (m.in. wsparcie IT, stały adres IP czy backup danych) nawet przez 12 miesięcy za 0 zł.

Szczegóły wszystkich promocji dostępne są na orange.pl, na infolinii i w salonach operatora.

Warto już wcześniej pomyśleć o świętach, prezentach, by potem mieć więcej czasu, spokoju na przygotowanie do Bożego Narodzenia, czy po prostu sobie odpocząć.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011435246



100 najlepszych firm na Dolnym Śląsku. Oto zwycięzcy rankingu Złota Setka Dolnośląskiego

Michał Perzanowski
Wrocław

Za nami finałowa gala trzeciej edycji rankingu „Złota Setka Dolnośląskiego”. W hotelu Wyndham Wrocław Old Town zgromadzili się przedsiębiorcy, samorządowcy, przedstawiciele świata biznesu i nauki, by poznać 100 firm, które w 2024 roku osiągnęły najlepsze wyniki finansowe w regionie.

„Złota Setka” to największe w kraju przedsięwzięcie rankingowe poświęcone biznesowi. „Gazeta Wrocławska”, organizator wydarzenia, tworzy zestawienie we współpracy z firmą Dun&Bradstreet na podstawie ogólnodostępnych danych ekonomicznych i sprawozdań finansowych za rok 2024. Ranking pokazuje efektywność firm, trafność decyzji zarządów oraz ich wpływ na rozwój regionu.

- Z raportu możemy wnioskować, jak wygląda nasz region zarówno w skali kraju, jak i na arenie międzynarodowej. Wyniki ekonomiczne Dolnego Śląska, mimo wszelkich zawirowań i wydarzeń związanych z wojną, są solidne i nie przeszkodziły naszym przedsiębiorcom uzyskać wzrost gospodarczy - mówił Robert Glinkowski, prezes Makroregionu Zachód w Polska Press.

Prezydent Wrocławia Jacek Sutryk podkreślił, że dobrze prosperująca gospodarka we

Wrocławiu nie byłaby możliwa, gdyby nie ścisła współpraca świata biznesu z samorządem.

- Pomimo trudnych warunkowań, wyzwań, które stoją nie tylko przed Europą, udało nam się stworzyć we Wrocławiu i na Dolnym Śląsku ekosystem społeczno-gospodarczy, który się broni, rozwija się i myśli odważnie o przyszłości. Niedawno odwiedziłem największe targi technologiczne w Europie. Tysiące gości i wystawców, a my - wspólnie z Urzędem Marszałkowskim - zaprosiliśmy dolnośląskich przedsiębiorców i właścicieli start-upów, których Wrocław jest stolicą. Mogliśmy usłyszeć, jak w Europie mówi się o Polsce i o Wrocławiu. Byliśmy absolutnie wyróżniającymi się uczestnikami. Dlatego uważam, że powinniśmy skończyć z narracją „gonienia” Zachodu. Jeśli my, w trudnej sytuacji geopolitycznej, jesteśmy liderami i inni w roli liderów nas postrzegają, możemy przejść przez to z podniesioną głową i - mam nadzieję - z kolejnymi sukcesami - mówił podczas gali Jacek Sutryk.

Siły naszych przedsiębiorstw jest pewny również wicemarszałek Michał Rado, który nawet na drugim końcu świata

„Złota Setka” to największe w kraju przedsięwzięcie rankingowe poświęcone biznesowi.

mógł słyszeć o naszym regionie w samych superlatywach.

- Będąc na targach gospodarczych w Chile rozmawiałem z ludźmi, którzy mówili o Dolnym Śląsku wprost, że jesteśmy europejską „Doliną Krzemową”. To dzięki Państwu możemy się tak dumnie nazywać, dlatego wszystkim zwycięzcom - i nie tylko - gratuluję - mówił Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego Michał Rado.

Podczas wydarzenia goście wysłuchali również inspirującego wykładu generała Romana Polko, byłego dowódcy jednostki GROM i eksperta w dziedzinie zarządzania. Podczas swojego wystąpienia generał odwołał się do zasady „Be-Know-Do” (Być-Wiedzieć-Działać), podkreślając, że lider musi być z ludźmi w trudnych momentach, posiadać realną wiedzę oraz działać odpowiedzialnie. W nawiązaniu do doświadczeń z wojsk specjalnych, mówił o znaczeniu dobrego przygotowania i budowania kultury odpowiedzialności, która w kryzysie okazuje się kluczowa.

- Prawem żołnierza i pracownika jest być dobrze dowodzonym. W kryzysie nie ma ściemniania, zostaje tylko twarda rzeczywistość. A skuteczne dowodzenie, także w biznesie, zaczyna się od mądrego doboru współpracowników i skutecznego delegowania poleceń. To wzmacnia zaangażowanie zespołu i jego morale - podkreślił generał.

NAJLEPSI Z NAJLEPSZYCH. KTO ZDOBYŁ NAGRODY?

Największy przychód netto ze sprzedaży oraz największy zysk netto w 2024 roku zanotowała spółka KGHM Polska Miedź S.A.

Najwyższy przychód netto ze sprzedaży:

1. KGHM Polska Miedź S.A.
2. LG Energy Solution Wrocław Sp. z o.o.
3. Kaufland Polska Markety Sp. z o.o. Sp.j.
4. Mercedes-Benz Manufacturing Poland Sp. z o.o.
5. AB S.A.
6. Volkswagen Motor Polska Sp. z o.o.
7. Toyota Motor Manufacturing Poland Sp. z o.o.
8. KGHM Metraco S.A.
9. Volvo Polska Sp. z o.o.
10. Urtica Sp. z o.o.

Najwyższe zyski netto:

1. KGHM Polska Miedź S.A.
2. Modivo EU Sp. z o.o.
3. Amrest Sp. z o.o.
4. Develia S.A.
5. Mercedes-Benz Manufacturing Poland Sp. z o.o.
6. REKORD Hale Namiotowe Sp. z o.o.
7. Credit Agricole Bank Polska S.A.
8. TAURON Ekoenergia sp. z o.o.
9. Volvo Polska Sp. z o.o.
10. Toyota Motor Manufacturing Poland Sp. z o.o.

Kapituła wskazała również pretendentów do obu wymienionych powyżej kategorii. I tak w kat. najwyższy przychód netto ze sprzedaży to firma AB Bechcicki sp. z o.o. Z kolei w kat. najwyższe zyski netto wskazano firmę KRUK S.A.

Awans roku:

1. Auto Group Polska Sp. z o.o.
2. Jelcz Sp. z o.o.
3. Persan Polska S.A.

KAPITUŁA WSKAZAŁA RÓWNIEŻ LIDERÓW SPOŁECZNEJ ODPOWIEDZIALNOŚCI

Nad przebiegiem i wynikami „Złotej Setki Dolnośląskiego” czuwała od początku kapituła, która wskazała również liderów Społecznej Odpowiedzialności Biznesu. W kapitule zasiadli przedstawiciele świata biznesu, nauki i mediów. Wśród nich znalazł się prof. dr hab. Marian Noga, jeden z największych autoritetów w dziedzinie ekonomii.

W kapitule znaleźli się także: ● prof. Jerzy Detyna, pełnomocnik Rektora Politechniki Wrocławskiej ds. Regionów, ● dr Robert Koszut, prezes Zarządu Dolnośląskiego Funduszu Rozwoju,

● Magdalena Juzyszyn, dyrektor Wydziału Gospodarki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego,

● Robert Glinkowski, prezes Makroregionu Zachód Polska Press,

● Maja Majewska, redaktor naczelna „Gazety Wrocławskiej,

● Marta Napiórkowska-Trzeciak, dyrektor sprzedaży Makroregionu Zachód Polska Press.

Tytuł Lidera Społecznej Odpowiedzialności Biznesu 2024 zdobyła Urtica Sp. z o.o. z Wrocławia.

Wyróżnienia otrzymały:

- AB S.A. z Magnic,
- BASF Catalysts Polska ze Świętego.

MAŁE I ŚREDNIE FIRMY TAKŻE DOCENIONE

Podczas gali wręczono pamiątkowe dyplomy i statuetki w kilku kluczowych kategoriach. Nagrody otrzymały zarówno międzynarodowe koncerny działające w regionie, jak i lokalne przedsiębiorstwa:

● Nagroda specjalna trafiła do LiveKid Sp. z o.o.

● Nagroda specjalna „Gazety Wrocławskiej”: TECHNOLOGIE JUTRA - do Equiqo Sp. z o.o.

100 NAJLEPSZYCH FIRM NA DOLNYM ŚLĄSKU W 2024 ROKU - RANKING

Poniżej przedstawiamy pełne zestawienie stu przedsiębiorstw z województwa dolnośląskiego, które mają największy wpływ na rozwój naszego regionu.





FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

W 2024 roku najwyższy przychód netto ze sprzedaży uzyskały:

1. KGHM POLSKA MIEDŹ S.A.
2. LG ENERGY SOLUTION WROCŁAW Sp. z o.o.
3. KAUFAND POLSKA MARKETY Sp. z o.o. Spółka Jawna
4. MERCEDES-BENZ MANUFACTURING POLAND Sp. z o.o.
5. AB S.A.
6. VOLKSWAGEN MOTOR POLSKA Sp. z o.o.
7. TOYOTA MOTOR MANUFACTURING POLAND Sp. z o.o.
8. KGHM METRACO S.A.
9. VOLVO POLSKA Sp. z o.o.
10. URTICA Sp. z o.o.
11. MODIVO EU Sp. z o.o.
12. AMREST Sp. z o.o.
13. ZF CV SYSTEMS POLAND Sp. z o.o.
14. CCC S.A.
15. CREDIT AGRICOLE BANK POLSKA S.A.
16. FAURECIA WAŁBRZYCH S.A.
17. GKN DRIVELINE POLSKA Sp. z o.o.
18. BASF CATALYSTS POLSKA Sp. z o.o.
19. 3M WROCŁAW Sp. z o.o.
20. SANTANDER CONSUMER BANK S.A.
21. TARCZYŃSKI S.A.
22. AUTOLIV POLAND Sp. z o.o.
23. BROSE SITECH Sp. z o.o.
24. GARMIN WROCŁAW Sp. z o.o.

25. HL MANDO CORPORATION POLAND Sp. z o.o.
26. PCC ROKITA S.A.
27. RONAL POLSKA Sp. z o.o.
28. JOYNEXT Sp. z o.o.
29. FORTUM POWER AND HEAT POLSKA Sp. z o.o.
30. NESTLÉ PURINA MANUFACTURING OPERATIONS POLAND Sp. z o.o.
31. LEONI KABEL POLSKA Sp. z o.o.
32. ATLAS WARD POLSKA Sp. z o.o.
33. OSADKOWSKI Sp. z o.o.
34. UPM RAFLATAC Sp. z o.o.
35. MERCUS LOGISTYKA Sp. z o.o.
36. ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI WROCŁAWSKICH KOGENERACJA S.A.
37. PAYHOLDING INTERNATIONAL SERVICES Sp. z o.o. Sp.k.
38. MIROSLAW WRÓBEL Sp. z o.o.
39. AUTO GROUP POLSKA Sp. z o.o.
40. ESSITY OPERATIONS POLAND Sp. z o.o.
41. PPG DECO POLSKA Sp. z o.o.
42. HALFPRICE Sp. z o.o.
43. TIM S.A.
44. WOODECO Sp. z o.o.
45. EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY S.A.
46. LG ELECTRONICS WROCŁAW Sp. z o.o.
47. PERSAN POLSKA S.A.
48. UTC AEROSPACE SYSTEMS WROCŁAW Sp. z o.o.
49. VISSMANN TECHNIKA GRZEWCZA Sp. z o.o.
50. KGHM ZANAM S.A.

51. CITRONEX TRANS ENERGY Sp. z o.o.
52. CEDO Sp. z o.o.
53. DEICHMANN OBUWIE Sp. z o.o.
54. PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY KOPALNÍ PEBEKA S.A.
55. ENERGETYKA Sp. z o.o.
56. POLITECHNIKA WROCŁAWSKA
57. EUROVIA POLSKA S.A.
58. TAURON OBSŁUGA KLIENTA Sp. z o.o.
59. VIBRACOUSTIC POLSKA Sp. z o.o.
60. IMPEL FACILITY SERVICES Sp. z o.o.
61. SÜDZUCKER POLSKA S.A.
62. KIK TEXTIL Sp. z o.o.
63. BNY MELLON (POLAND) Sp. z o.o.
64. BADER POLSKA Sp. z o.o.
65. TAURON EKOENERGIA Sp. z o.o.
66. DOBRYGOWSKI Sp. z o.o.
67. ASTEMO POLAND Sp. z o.o.
68. INSTAL KONSORCJUM Sp. z o.o.
69. LG CHEM POLAND Sp. z o.o.
70. JELCZ Sp. z o.o.
71. SELENA FM S.A.
72. MCCAIN POLAND Sp. z o.o.
73. ASCLEPIOS S.A.
74. PCC EXOL S.A.
75. STRABAG INFRASTRUKTURA POŁUDNIE Sp. z o.o.
76. BEL POL Sp. z o.o.
77. PARKTEL Sp. z o.o.

78. SANDEN MANUFACTURING POLAND Sp. z o.o.
79. DEVELIA S.A.
80. GERMANIA MINT INVEST Sp. z o.o.
81. EBERSPÄCHER CLIMATE CONTROL SYSTEMS Sp. z o.o.
82. REKORD HALE NAMIOTOWE Sp. z o.o.
83. UNIWERSYTET WROCŁAWSKI
84. WAŁBRZYSKIE ZAKŁADY KOKSOWNICZE VICTORIA S.A.
85. AAM POLAND Sp. z o.o.
86. GREENBRIER POLAND Sp. z o.o.
87. TECHNISAT DIGITAL Sp. z o.o.
88. GLOBALLOGIC POLAND Sp. z o.o.
89. CENTROZŁOM WROCŁAW S.A.
90. SELENA INDUSTRIAL TECHNOLOGIES Sp. z o.o.
91. OSI POLAND FOODWORKS Sp. z o.o.
92. OSADKOWSKI CEBULSKI Sp. z o.o.
93. DR SCHUMACHER Sp. z o.o.
94. LG INNOTEK POLAND Sp. z o.o.
95. MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE Sp. z o.o.
96. STEPAN POLSKA Sp. z o.o.
97. LEGRAND POLSKA Sp. z o.o.
98. PARTNER Sp. z o.o.
99. INCOM GROUP S.A.
100. WINKELMANN PL Sp. z o.o. Sp.k.

© P



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

REKLAMA

Q504813304A

PARTNERZY GŁÓWNI:



VOLVO

V-MOTORS



PARTNERZY:



PATRONAT HONOROWY:



PARTNER MERYTORYCZNY



Zima nie zaskoczy MPK Wrocław.

Za kulisami wielkiej operacji „Akcja Zima”

Choć kalendarz wciąż pokazuje jesień, a złote liście jeszcze nie opadły całkowicie, rzeczywistość za oknem mówi jasno: the winter is coming... I podczas gdy wielu z nas dopiero sięga po cieplejsze kurtki, w MPK Wrocław trwają już intensywne przygotowania do najtrudniejszej części roku. Dla miejskiej komunikacji zima to prawdziwy test - mrozy, śnieg, gołoleź i kapryśna pogoda potrafią sparaliżować nawet najlepiej zorganizowany transport publiczny. Dlatego od lat działa program, który ma temu zapobiec: „Akcja Zima”.

To szeroko zakrojone działania, których celem jest jedno: aby pasażerowie bez względu na aurę dotarli tam, gdzie muszą - bezpiecznie, wygodnie i na czas.

Sprawdzony tabor - przeglądy jeszcze przed pierwszym mrozem

Zima może zaskoczyć kierowców, ale nie MPK. Przygotowania rozpoczynają się na długo przed pierwszym przymrozkiem. Każdy autobus i tramwaj przechodzą szczegółową kontrolę, która obejmuje:

- systemy ogrzewania
- nagrzewnice i piece grzewcze
- szczelność instalacji
- oraz ogólne przystosowanie do pracy w ujemnych temperaturach i śniegu

To właśnie te prace decydują o tym, czy w środku zimy wrocławianie będą przejeżdżać się komfortowo, nie marznąc na siedzeniach.

Ciepło na pokładzie - jak grzeją autobusy i tramwaje?

Wbrew obiegowym opiniom, wrocławskie pojazdy nie jeżdżą zimą „na chłódno”. Wręcz przeciwnie - każdy liniowy autobus i tramwaj jest wyposażony w system ogrzewania klasy pasażerskiej. Na czym to polega? Zamiast punktowych nagrzewnic znanych ze starszych „stopiątek” nasz nowszy tabor wyposażony jest w system kierujący kanałami wentylacyjnymi powietrze na całej długości pojazdu, tak by „otulało” wnętrza tramwaju/ autobusu i ograniczyć możliwość ucieczki ciepła (lub latem



chłodu) przez otwierane często drzwi.

Autobusy z silnikami diesla

Ogrzewanie włącza się automatycznie. Gdy temperatura spada poniżej zera:

- uruchamia się dodatkowy spalinowy piec grzewczy
- dogrzewany jest płyn chłodniczy
- a nagrzewnice i grzejniki konwektorowe dbają o ciepło w kabinie

W zależności od modelu proces jest automatyczny lub włączany ręcznie przez kierowcę (np. Mercedes Citaro C1 czy Solaris Urbino)

Autobusy elektryczne

Tutaj pracuje inteligentna automatyka:

- system ogrzewania działa zgodnie z zaprogramowaną krzywą temperaturową
- pracuje pompa ciepła
- a za ogrzewanie odpowiadają konwektory oraz nagrzewnice

Tramwaje

Tu zasady są jeszcze bardziej precyzyjne – ogrzewanie łączy motorniczego na polecenie Dyspozytora Centrali Ruchu, na podstawie temperatury zewnętrznej. Rodzaj ogrzewania zależy od typu tramwaju.

Przykładowo:

- Konstal 105NWr / Protram 204WrAs - nagrzewnice elektryczne z trójstopniową regulacją,
- Moderus Beta oraz Pesa Twist 2010NW - nagrzewnice + automatyczny HVAC,
- Škoda 16T - ogrzewanie z ręczną regulacją,
- Škoda 19T, Moderus Gamma, Pesa 146N - automatyczny system ogrzewania według krzywej temperaturowej.

Najnowocześniejsze modele - jak Twist 146N - wyposażone

są w skandynawski system ogrzewania, stworzony z myślą o naprawdę surowych zimach

Ludzie - niewidzialna siła MPK

Ale nawet najlepszy tabor nie pojedzie sam. Dlatego równie istotnym elementem przygotowań są ludzie - kierowcy i motorniczości, którzy zimą muszą reagować szybciej, ostrożniej i bardziej przewidująco. W zajezdniach czekają na nich:

- regularnie aktualizowane materiały szkoleniowe

- przypomnienia procedur jazdy po śliskiej nawierzchni
- instrukcje postępowania przy śnieżycach i oblodzeniu

„Akcja Zima” to nie tylko pojazdy

Za kulisami dzieje się o wiele więcej, niż widzi przeciętny pasażer.

Odśnieżanie i praca torowców

- torowcy dbają o podgrzewanie zwrotnic
- tam, gdzie ogrzewania nie ma - zwrotnice odśnieżane są ręcznie
- a w nocy w czasie śnieżyc na tory wyjeżdżają specjalne tramwaje, które „przecierają” trasy, zapobiegając ich zasypaniu

Dyżury 24/7

- Centrala Ruchu monitoruje warunki pogodowe przez całą dobę;
- informuje kierowców i motorniczych o aktualnej temperaturze,
- ostrzega o nagłych zmianach pogody,
- współpracuje z miejskimi służbami odśnieżania i posypywania ulic,
- zgłasza miejsca wymagające dodatkowej interwencji, aby utrzymać płynność komunikacji.

Apel do kierowców: zima to czas ostrożności

MPK przypomina o oczywistej, lecz często ignorowanej zasadzie: zima wydłuża drogę hamowania, a warunki mogą zmienić się w kilka minut. Choć pojazdy komunikacji miejskiej są przygotowane najlepiej jak to możliwe, bezpieczeństwo zależy również od wszystkich uczestników ruchu - ich uwagi i cierpliwości.

Zima? Niech przychodzi. Wrocław jest gotowy

„Akcja Zima” to ogromne przedsięwzięcie - tysiące godzin przeglądów, setki ludzi zaangażowanych w przygotowania i logistyka pracująca jak precyzyjny zegarek. Dzięki temu pasażerowie mogą czuć się bezpiecznie nawet wtedy, gdy termometr pokazuje głęboki minus, a śnieg będzie sywał bez przerwy. MPK kończy swoje komunikaty prostym, ale ważnym przesłaniem: Bezpiecznej zimy, Wrocławiu!

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249
Przez internet: ibo.polskapress.pl
e-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4
tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132
Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE:

Jelenia Góra, tel. 797 607 853

Legnica, tel. 514 800 870

Syców, tel. 514 800 969

Lubin, tel. 514 800 969

Wałbrzych, tel. 502 499 983

Głogów, tel. 798 751 830

Świdnica, tel. 502 499 983

BIURA WSPÓŁPRACUJĄCE:

ARPRO Sp. z o.o. Al. Kasztanowa 20, tel.71/341-23-53

DAMAK'S ul. Kniaziewiczza 23 B, tel. 71/341-07-87

EUROPARTNER Centrum Ogłoszeń Prasowych Wrocław,
ul. Stefana Czarnieckiego 13, tel. 71/789-44-00 -03

PRESTIGE ul. Kościuszki 128a, tel. 693-693-737

SEBAMAR ul. Sienkiewicza 43, tel. 71/321-29-04

SUNPRESS Biuro Ogłoszeń Prasowych Plac Pereca 3 lok. 1 B,
tel. 71/785-55-23

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ bez pośrednika 500-185-254.

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie
- kupię, 660-532-696.

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu
i drewna. Tel.: 782-592-790.

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE
BIURO OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie
złecisz przez Internetowe Biuro
Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki
hamulcowe - wymiana okładzin.
Świdnica. www.metalowiec.com Tel.
728-493-565.

Praca

ZATRUDNIĘ

WORK CENTRE (KRAZ 7098) -

Praca w Holandii (od zaraz)! Co
tydzień wyjazdy! Tel. 77/441-06-54,
533-155-868, 533-966-678,
519-138-005, 533-111-037,
690-405-016 www.workcentre.com.pl

**Zatrudnimy pracowników Belgia
przefabrykaty betonowe od
15 do 18 euro netto od zaraz,
668-878-340**

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

NAŁOGI - www.kudzu.pl 451-575-023.

STOMATOLOGIA

Protetyka 507-650-105.

Usługi

AGD RTV FOTO

**Domowa naprawa telewizorów
LED, LCD; 71/351-60-02,
502-175-735.**

BUDOWLANO-REMONTOWE

**Dachy, kominy, rynny.
Budowa, remonty. Tel.
510-765-587.**

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary.

71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie

71/351-15-15, 603-867-128.

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

MALOWANIE solidnie 602-632-474.

MALOWANIE, tapetowa. 530-501-772.

PEŁNY remont mieszkań 665-939-825

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna,
rolety, drzwi. Montaż, produkcja,
naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie,
tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

Hydraulik, Elektryk 505-087-474.

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis
drzwi antywłam. 501-104-158.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

**Beskidy koło Wadowic -
tradycyjne turnusy Świąteczne,
tel.: 501-642-492.**

Różne

SKUP KSIĄŻEK, 668-571-329

WRÓŻBY, porady: profesjonalnie
693611517, www.wrozby.pop.pl

Usługi kamieniarskie

KAMIENIARSTWO. Pomniki
granitowe. Koszt z montażem 2.500 zł.
Tel. 691-883-105.

Prezes Sądu Okręgowego w Legnicy

OGŁASZA KONKURSY NA:

• **1,5 ETATU NA STANOWISKO SPECJALISTY**
w zakresie psychologii
w I Opiniodawczym Zespole Sądowych Specjalistów
w Sądzie Okręgowym w Legnicy z siedzibą w Legnicy,

• **1 ETAT NA STANOWISKO SPECJALISTY**
w zakresie psychologii
w II Opiniodawczym Zespole Sądowych Specjalistów
w Sądzie Okręgowym w Legnicy z siedzibą w Głogowie.

Szczegóły konkursów na stronie
www.legnica.so.gov.pl.

Polecamy →

SPORTOWY24



Sport to Wy

sportowy24.pl

REKLAMA

0011442527

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Spółdzielnia Mieszkaniowa Lokatorsko-Własnościowa „Energetyk” we Wrocławiu,
ul. Dokerska 2A, ogłasza przetarg nieograniczony na nw. zadanie:

Przedmiot zamówienia	Termin złożenia ofert	Termin otwarcia ofert	Pożądany termin wykonania zadania	Wadium
„Miejscowe czyszczenie, odgrzybianie, malowanie, naprawa elewacji wraz z mocowaniem płyt styropianowych, warstwą kleju na siatce, gruntowaniem, tynkiem elewacyjnym silikonowym w budynkach mieszkalnych przy ulicach Lotnicza 139-141 i Gwarecka 1-15 kl. 7 we Wrocławiu”	12.12.2025 r. godz. 8:30	12.12.2025 r. godz. 9:00	30.07.2026 r.	30 000 zł

Warunkiem udziału w przetargu jest:

- Pobranie SIWZ. Specyfikację można pobrać w formie elektronicznej na stronie internetowej Zamawiającego: <https://energetyk.wroc.pl/aktualnosci/przetargi>
 - Złożenie oferty w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej LW „Energetyk”, ul. Dokerska 2A - III p. Galerii Pilczyckiej „Wiktor” w terminie do dn. 12.12.2025 r. do godz. 8:30
 - Wpłacenie wadium przed przystąpieniem do ww. przetargu na konto BNP Paribas Bank Polska nr 33 1600 1462 0008 0394 8508 8001; (w tytule przelewu: nazwa przetargu, informacja z adresem firmy i nr NIP).
- Wszelkie informacje można uzyskać w biurze Zarządu Spółdzielni **pok. 1**, oraz telefonicznie w dni robocze w godzinach od 8.00 do 14.00 pod nr tel. **71 798 79 98** w godz. **8-14**,
Specyfikację SIWZ można pobrać w formie elektronicznej na stronie internetowej Zamawiającego: <https://energetyk.wroc.pl/aktualnosci/przetargi>
Wyjaśnienia dotyczące zapytań do przetargu będą publikowane również pod adresem internetowym Zamawiającego: <https://energetyk.wroc.pl/aktualnosci/przetargi>
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA

0011440597

UPADŁOŚĆ KONSUMENCKA NA SPRZEDAŻ MIESZKANIE UL. MICKIEWICZA - ŻMIGRÓD

Syndyk osób fizycznych
(sygn. WR1F/GUp/24/2024 i WR1F/
GUp/25/2024),
ogłasza konkurs
na sprzedaż z wolnej ręki
100% udziałów w lokalu mieszkalnym,
położonym w Żmigrodzie (powiat trzebnicki)
przy ul. Mickiewicza,
o powierzchni 69,88 m²,
księga wieczysta nr WR1W/00039363/4
Cena ofertowa 220.000 zł

► **Oferty zgodne z Regulaminem** składać
do: Kancelaria Doradcy Restrukturyzacyjnego
Adama Ciesielczuka, ul. Szczęśliwa 38A/
53-418 Wrocław, sydneykwroclaw.com.pl
► **Informacje** kom. 503 509 165, e-mail:
biuro@sydneykwroclaw.com.pl. ► **Termin**
składania ofert: 15.12.2025 r.

Przetargi – www.ardobiejevska.pl

Staram się być mamą, która wspiera, a nie narzuca się z dobrymi radami

Jolanta Fraszyńska w magazynie „Rewia” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

Justyna Steczkowska nie podkochiwała się

Podczas niedawnej rozmowy Magdy Mołek z piosenkarką dziennikarka spytała czy Steczkowską łączyło coś więcej z Grzegorzem Ciechowskim, który produkował jej debiutancki album 30 lat temu. – Był uroczy, miły, spokojny, zabawny (...), ale naprawdę nie podkochiwałam się w nim – stwierdziła gwiazda.

Agata Rubik ma ważny powód

Jeden z internautów zauważył, że w mediach społecznościowych Agaty Rubik nie widać już jej córki – dwunastoletniej Ali. Okazuje się, że influencerka ma ważny powód, by nie pokazywać pociechy. „Ala aktualnie nie chce, żebym wrzucała relacje, gdzie ją widać” – wyjaśniła Rubik.

Michał Wiśniewski podzielił dom

Piosenkarz buduje wymarzoną willę, pokazał projekt wnętrza nowego gniazda. W domu ma się też znaleźć miejsce do pracy dla jego zespołu Ich Troje. Czerwono-włosy wokalista skupia się na projektowaniu przestrzeni dla grupy, a jego żona, Pola, wzięła na siebie część domową. – Tę moją część, gdzie będzie pracować ekipa, bo zespół Ich Troje to 35 osób, będę projektował wspólnie z jedną z najlepszych firm, które są na rynku – powiedział piosenkarz serwisowi Jastrząb Post. (GZL) Fot. Andrzej Banaś



W TELEWIZJI



Wszystkie imiona Boga

Ale Kino+ HD, 20:10
W Madrycie dochodzi do ataku terrorystycznego, a Santi, miejscowy taksówkarz ledwo uchodzi z życiem. Ale zostaje zostaje zakładnikiem terrorysty i – jeśli chce ocalić bliskich – musi przejść przez miasto w kamizelce z ładunkami wybuchowymi, które eksplodują, gdy tylko się zatrzyma...

2000 metrów do Andrijiwki

Canal+ Premium, 21:00
Lato 2023 roku. Wojska ukraińskie zaczynają kontrynzytywę na wschodzie kraju. Trwają walki z Rosjanami o strategicznie położoną miejscowość – Andrijiwkę. Starcia widać z kamer zainstalowanych na hełmach żołnierzy.

Kuba Rozpruwacz: krwawe szpalty

Polsat Viasat History, 22:00
Sprawa mordercy z perspektywy reporterów tabloidów, którzy prowadzili własne śledztwo i najprawdopodobniej sami wymyślili Kubę Rozpruwacza. Śledzimy losy redaktora gazety i jego zespołu, którzy rywalizowali z konkurencją o relacjonowanie serii morderstw w wiktoriańskim Londynie.

Legendy ringu

TVN 7, 22:50
Zacięta rywalizacja dwóch bokserów z Pittsburgha wzbudziła zainteresowanie w całym kraju. 30 lat później promotor boksu składa im ofertę, aby powrócili na ring i ostatecznie udowodnili, który z nich jest lepszy.

KRZYŻÓWKA NR 184

Poziomo:

- 1) sprzymierzeniec, zwolennik,
- 5) Gustaw, autor opowiadania „Łysek z pokładu ldy”,
- 9) auto z fabryki Toyoty,
- 10) potocznie o urodzonym młodzińcu,
- 12) kiedy nic się nie dzieje,
- 14) zielony kamień szlachetny,
- 15) filmowy władca małych,
- 16) atomowa lub wodorowa,
- 17) zakazany smakuje najlepiej,
- 18) system rozgrywek sportowych,
- 19) pręty pod popielnikiem,
- 22) pies czterech pancernych,
- 23) narodowość, społeczeństwo,
- 28) bardzo krótka sukienka,
- 29) jeden z bohaterów „Ziem Obiecanej”,
- 30) letni deser dla ochłody,
- 31) owad błędnie nazywany szczypanką,
- 34) czyta listę dialogową,
- 38) kwitnie wczesną wiosną, zawilec,
- 39) wyznawca np. religii katolickiej,
- 40) nieobsiane pola, nieużytki,
- 41) narzędzie do korowania drzewa,
- 42) podróż z przyczepą kampingową.

Pionowo:

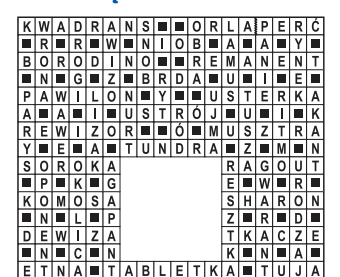
- 1) zasuwa do przemykania kanału komina,
- 2) cofanie się w rozwoju,
- 3) kiwi z Nowej Zelandii,
- 4) odmiana dyni zwyczajnej,
- 5) słynny obraz Leonarda da Vinci,



- 6) dawny pasterz wołów,
- 7) brak hartu, bezsilność,
- 8) lekki powóz konny,
- 11) system norm i wartości,
- 13) zwód na bokserskim ringu,
- 20) ciemnienie chłopów pańszczyźnianych,
- 21) kolekcja znaczków lub obrazów,
- 24) Violetta, aktorka z serialu „Ranczo”,

- 25) centralna część atomu,
- 26) baśniowy stwór spod Wawelu,
- 27) imię Karewicza, aktora z filmu „Krzyżacy”,
- 31) zbiór przepisów organizacji,
- 32) tytuł opery Webera,
- 33) wiersz o tematyce miłosnej,
- 35) końcowa część powieści,
- 36) koń maści białej w plamy,
- 37) pole po skoszeniu pszenicy.

ROZWIĄZANIE NR 183



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś poczujesz przypływ energii. Horoskop dzienny stanowczo podpowiada, by wykorzystać go, ruszyć z planami i przełamać bariery. **Ryby (19.02 - 20.03)** Spokój dnia pomoże Ci uporządkować sprawy. Horoskop na dziś radzi zadbać o równowagę i nie odkładać ważnych decyzji na później. **Baran (21.03 - 19.04)** Otworzą się nowe możliwości. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że rozmowy przyniosą inspiracje, a intuicja wskaże dobry kierunek.

Byk (20.04 - 20.05)

Skup się na emocjach. Horoskop dzienny mówi, że bliscy docenią Twoje wsparcie, a ciepłe słowa wzmocnią Waszą więź już dziś. **Bliźnięta (21.05 - 21.06)** Energia sprzyja odważnym działaniom; nie bój się błyszczeć. Horoskop dzienny zapowiada, że Twoje pomysły zostaną zauważone. **Rak (22.06 - 22.07)** Dzień sprzyja porządkom i analizie. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że drobne kroki przyniosą duże efekty, jeśli zachowasz spokój.

Lew (23.07 - 22.08)

Harmonia dnia pozwoli Ci odnaleźć równowagę. Horoskop dzienny zapowiada, że spotkania okażą się owocne oraz pełne pozytywów. **Panna (23.08 - 22.09)** Twoja determinacja wzrośnie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by wykorzystać skupienie i domknąć trudne sprawy bez presji. **Waga (23.09 - 22.10)** Spontaniczność będzie twoim sprzymierzeńcem. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że nowe pomysły dadzą Ci mocy.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Postaw na konsekwencję. Horoskop dzienny bardzo wyraźnie wróży, że cierpliwość przyniesie rezultat, a wysiłki zaczną się opłacać. **Strzelec (22.11 - 21.12)** Kreatywność rozkwita; idź za impulsem i dziel się wizjami. Horoskop na dziś zapowiada, że mogą inspirować do działania innych ludzi. **Koziorożec (22.12 - 19.01)** Wsłuchaj się w intuicję. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że dzięki niej odnajdziesz kilka długo poszukiwanych odpowiedzi.

MAGAZYN

SPORTOWY

1.12.2025

To nie był zły mecz Śląska, ale remis 3:3 wrocławian nie urzęduje. WKS z Wieczystą zagrał fatalnie w obornie, tracąc dwa gole z karnych. STR. 15



FOT. PAP/JAREK PRASZKIEWICZ

Śląsk łagodnie uśmiechnięty

**SŁODKO-GORZKI
WYSTĘP NASZYCH
ŁYŻWIARZY
W SHORT TRACKU
STR. 19**

**Radomiak trenera
Goncalo Feio jest
skuteczniejszy
od... stołecznej Legii
STR. 14**

**Dobry początek
polskich koszykarzy
w eliminacjach
mistrzostw świata
STR. 17**

SPORTOWY24.PL

PKO Ekstraklasa Zaczęło się od gliwickiej odwilży łódzkiego Widzewa

Feio stworzył potwora. A mistrz świata nie pomógł Portowcom

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PKO Ekstraklasa zaserwowała nam weekend, w którym działo się naprawdę sporo. To była kolejka pełna przełamań, potężnych ciosów i wielkich emocji.

Zaczęło się od gliwickiej odwilży Widzewa, przez radomski kosmos 4:0, aż po gdańskie bombardowanie i debiut od pierwszej minuty francuskiego mistrza świata z 2018 roku w Katowicach.

Widzew przełamał fatalną serię w inauguracyjnym meczu 17. kolejki PKO Ekstraklasa, odnosząc pierwsze zwycięstwo po czterech ligowych potknięciach. Już w pierwszej połowie Sebastian Bergier pewnie wykończył rzut karny, notując swoje ósme trafienie w sezonie. Po przerwie kibice doczekali się wreszcie gola najdroższego letniego nabytku - Andiego Zeqiriego, który ustalił wynik rywalizacji Piasta z Widzewem na 0:2.

Na Stadionie Miejskim w Gliwicach łodzian wspierała liczna grupa - około 1300-1400 kibiców, którzy dotarli na Górny Śląsk. Fani zaczęli zajmować swój sektor dosłownie kilka minut przed startem meczu i w pierwszej połowie nie prowadzili doping. Pojawiły się natomiast dwa ostre transparenty komentujące słabą postawę zespołu.

Radomiak długo czekał na taki moment - na nowym stadionie przy ul. Struga 63 przed ostatnim tegorocznym starciem oddano do użytku dwie świeżo wybudowane trybuny



Rafałowi Wolskiemu nie ciąży kapitańska opaska. Dyryguje grą Radomiaka jak z nut!

za bramkami. I łącznie na całym obiekcie zasiadło ponad 12 tysięcy kibiców, choć piątkowy wieczór do najcieplejszych nie należał. Frekwencja była rekordowa, a wynik rywalizacji z prowadzącym przed tą kolejką Górnikiem to także absolutny kosmos - 4:0 dla Radomiaka! Ozdobą spotkania było efektowne trafienie podcinką Mauridesa, który po голу podzielił się z kibicami wesołą nowiną o zbliżających się narodzinach dziecka. Poza Brazylijczykiem wyróżnił się także kapitan drużyny Rafał Wolski, który nadawał tempo grze kolegów niczym w swych najlepszych czasach.

Po pierwszej połowie w Gdańsku niewiele zapowiadało aż tak wysoki wynik - Lechia ostatecznie wygrała 5:1

z gośćmi z Niecieczy - bo gospodarze prowadzili skromnie 2:1. Losy spotkania rozstrzygnęły się dopiero po przerwie, gdy gospodarze w ciągu jedenastu minut zdobyli trzy gole.

Gdańszczanie od początku rozgrywek zmagali się z konsekwencjami swoich problemów finansowych, co skutkowało karą minus pięciu punktów na start sezonu. Bez tej kary byłiby teraz w górnej części tabeli, ale w zaistniałych okolicznościach otwierają strefę spadkową.

Cracovia dobrze rozpoczęła sezon, schodząc z boiska pokonana tylko raz w pierwszych dziewięciu kolejkach. Ostatnie tygodnie okazały się jednak trudne - krakowski zespół nie wygrał żadnego z czterech

ostatnich meczów. W Kielcach goście mieli sporo szczęścia, gdyż Korona zmarnowała rzut karny tuż przed przerwą; Hiszpan Antonin Cortes uderzył prosto w bramkarza Pasów, Sebastiana Madejskiego, ale przełamali się. Zwycięską bramkę dla Cracovii zdobył Bośniak Ajdin Hasic.

GKS Katowice wygrał u siebie z Pogonią 2:0, co pozwoliło oddalić się od strefy spadkowej. Przed meczem na stadionie przy Nowej Bukowej oddano hołd zmarłemu rok temu legendarnemu Janowi Furtokowi. W barwach Pogoni po raz pierwszy w wyjściowym składzie wystąpił francuski mistrz świata z 2018 roku, Benjamin Mendy.

©P

Gazeta Wrocławska
Poniedziałek, 1.12.2025

17. KOLEJKA EKSTRAKLASY

PIAST GLIWICE

- WIDZEW ŁÓDŹ 0:2

Bramki: Bergier 22 k, Zeqiri 54

RADOMIAK

- GÓRNIK ZABRZE 4:0

Bramki: Capita 4, Ze Ouattara 35, Maurides 55, Alves 61

LECHIA GDAŃSK

- BRUK-BET TERMALICA NIECIECZA 5:1

Bramki: Bobcek 16 k i 53, Kapić 39, Rodin 61, Diaczuk 65 - Jimenez 32

KORONA KIELCE

- CRACOVIA 0:1

Bramki: Hasić 56

GKS KATOWICE

- POGOŃ SZCZECIN 2:0

Bramki: Zrelak 7, Nowak 37

ARKA GDYNIA - RAKÓW CZĘSTOCHOWA 1:4

Bramki: Navarro 71 - Diaby-Fadiga 10, Ameyaw 45, Brunes 45+3, 57

1. Górnik Zabrze	17	30	27-19
2. Jagiellonia Białystok	14	27	27-18
3. Wisła Płock	15	27	20-11
4. Raków Częstochowa	16	26	25-22
5. Radomiak Radom	17	25	33-28
6. Cracovia	16	25	23-19
7. Lech Poznań	15	24	27-24
8. Korona Kielce	17	23	20-18
9. Zagłębie Lubin	15	21	28-23
10. Widzew Łódź	17	20	25-26
11. Pogoń Szczecin	17	20	26-30
12. GKS Katowice	16	20	23-27
13. Motor Lublin	15	19	21-25
14. Legia Warszawa	15	18	18-17
15. Arka Gdynia	17	18	14-32
16. Lechia Gdańsk	17	17	32-35
17. Bruk-Bet Nieciecza	17	16	22-34
18. Piast Gliwice	15	14	16-19

Program 18. kolejki

Piątek, 5 grudnia:

Lechia Gdańsk - Górnik Zabrze (godz. 20.30).

Sobota, 6 grudnia

Arka Gdynia - Motor Lublin (godz. 12.15), Pogoń Szczecin - Radomiak Radom (godz. 14.45), Zagłębie Lubin - Widzew Łódź (godz. 17.30), Piast Gliwice - Legia Warszawa (godz. 20.15).

Niedziela, 7 grudnia

Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Jagiellonia Białystok (godz. 12.15), Cracovia - Lech Poznań (godz. 14.45), Raków Częstochowa - GKS Katowice (godz. 17.30).

Poniedziałek, 8 grudnia

Korona Kielce - Wisła Płock (godz. 19.00).

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSI STRZELCY

12 goli

Tomasz Bobcek (Lechia Gdańsk)

9 goli

Mikael Ishak (Lech Poznań)

8 goli

Karol Czubak (Motor Lublin), Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Sebastian Bergier (Widzew Łódź), Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)

7 goli

Ousmane Sow (Górnik Zabrze), Filip Stojilković (Cracovia), Leonardo Rocha (Zagłębie Lubin), Łukasz Sekulski (Wisła Płock)

BOHATER WEEKENDU

Capita Capemba (Radomiak)

Na pochwałę zasługuje cały zespół z Radomia, który rozbił lidera. Strzelanie rozpoczął Capita, który zabawił się w polu karnym Górnika z obrońcami, a potem dokładnym uderzeniem umieścił piłkę w bramce.



Echa spod szatni. Bardzo efektownie Radomiak i Lechia. Pogoń znów zawiodła

Bartosz Głęb
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. W weekend efektowne zwycięstwa zanotowały Radomiak oraz Lechia Gdańsk. Trenerzy i zawodnicy tych zespołów weszli w nowy tydzień w znakomitych humorach.

Zupełnie inne nastroje dominują natomiast w Szczecinie, gdyż tamtejsza Pogoń znów zawiodła i gładko przegrała swój mecz.

Radomiak rozbił Górniką Zabrze aż 4:0, natomiast lechisci wygrali 5:1 z Bruk-Bet Termalica Nieciecza. W Radomiu na boisko wrócił Jan Grzesik, który wystąpił w meczu mimo wciąż niewyleczonych kontuzji.

- Nie będę oszukiwał, że nie nie krępowało moich ruchów. Decyzję dotyczącą gry podjęliśmy o 20.10 (mecz rozpoczął się o 20.30 - red.). Rozmawialiśmy z trenerem, jak to ułożyć, żeby było dobrze. Zobaczymy, co się stanie, jak puszcza leki przeciwbólowe. Może być niecieka-

wie - powiedział kluczowy gracz Radomiaka w pomocowym wywiadzie dla Canal+ Sport.

Natomiast w Gdańsku podopieczni Johna Carvera zagraли prawdziwy koncert, a po raz kolejny strzelecki popis zaprezentował słowacki napastnik Tomasz Bobcek, który skompletował dublet.

- Oczywiście, ostateczny wynik jest dla nas bardzo dobry, jednak bardziej od rezultatu cieszę mnie to, jak graliśmy przez 90 minut. Czasami,

kiedy rywalizuje się z zespołem, który w tabeli jest bardzo blisko, i to w jej dolnych regionach, to jest większa presja na obie drużyny. A dzisiaj dobrze było patrzeć, jak graliśmy bez strachu, z taką wolnością i swobodą przy piłce - powiedział na konferencji prasowej szkoleniowiec drużyny z Trójmiasta.

W miniony weekend mocno zawiodła Pogoń Szczecin, która w sobotni wieczór przegrała w Katowicach z tamtejszą GieKSą gładko, 0:2. Tre-

ner Portowców mówił po meczu o problemach zespołu z grą w obronie.

- W defensywie musimy włożyć najwięcej pracy. Nie udało się załatać naszych dziur i przykryć naszych mankamentów w obronie. Czasem tak jest w meczach, w których się przeważa, że natrafia się na „ścianę” przeciwnika. My próbowaliśmy ją przebić, m.in. wysokimi dośrodkowaniami. W kluczowych momentach straciliśmy jednak dwa gole. GKS bronił się dziś bardzo do-

brze - ocenił duński szkoleniowiec Thomas Thomasberg.

Już we wtorek Duma Pomorza będzie mogła się odkuć, gdyż w 1/8 finału STS Pucharu Polski zmierzy się z Widzewem Łódź, który w 17. kolejce wygrał 2:0 z Piastem Gliwice. Będzie to starcie ekip, które w obecnych rozgrywkach bodaj najmocniej - obok Legii Warszawa - zawodzą i szansę na uratowanie sezonu mają w zasadzie już tylko w pucharze.

©P

18. KOLEJKA BETCLIC 1 LIGI

POLONIA BYTOM - GÓRNIK ŁĘCZNA 2:2
Bramki: Kwiatkowski 51, Arak 70 - Jaroszyński 33, Orlik 79.

MIĘDŹ LEGNICA - GKSTYCHY 6:1
Bramki: Stanclik 16, 39, 44, Córdoba 35, Mansfeld 76, Petrović 82 - Rumin 10.

ODRA OPOLE - CHROBRY GŁOGÓW 0:2
Bramki: Janczukowicz 77, Ibe-Torti 88.

POLONIA W. - POGOŃ SIEDLCE 2:0
Bramki: Zjawirski 45-k., Gnaase 52.

RUCH CHORZÓW - PUSZCZA 2:0
Bramki: Nagamatsu 19, Karasiński 28.

ZNICZ PRUSZKÓW - ŁKS ŁÓDŹ 1:1
Bramki: Tabara 12 - Löffelsend 34.

WIECZYSTA K. - ŚLĄSK WROCŁAW 3:3
Bramki: Gajos 12, Semedo 17-k., 63-k. - Samiec-Talar 31, Marjanac 45, Klimek 48.

MECZ
Wisła Kraków - Stal Mielec zakończył się po zamknięciu tego wydania.

DZIŚ
Stal Rzeszów - Pogoń Grodzisk Mazowiecki
Godz: 17:00. **Transmisja:** TVP Sport.

1. Wisła Kraków	17	39	44-14
2. Pogoń Grodzisk Maz.	17	32	36-25
3. Polonia Bytom	18	31	31-21
4. Chrobry Głogów	18	31	26-16
5. Śląsk Wrocław	18	29	33-30
6. Polonia Warszawa	18	29	28-26
7. Wieczysta Kraków	18	27	38-29
8. Ruch Chorzów	18	27	28-26
9. Stal Rzeszów	17	27	28-28
10. Miedź Legnica	18	27	33-35
11. ŁKS Łódź	18	25	27-28
12. Pogoń Siedlce	18	22	21-19
13. Odra Opole	18	22	18-21
14. Puszcza Niepolomice	18	18	19-23
15. Znicz Pruszków	18	14	19-40
16. Stal Mielec	17	13	20-35
17. GKS Tychy	18	12	24-42
18. Górnik Łęczna	18	11	22-37

19. kolejka Betclit 1 ligi
Piątek (5.12): GKS Tychy - Polonia Warszawa (godz. 18).
Sobota (6.12): Miedź Legnica - Odra Opole (g. 16:30), Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Puszcza Niepolomice (g. 16:30), Pogoń Siedlce - Wieczysta Kraków (g. 16:30).
Niedziela (7.12): Stal Mielec - Znicz Pruszków (g. 12), ŁKS Łódź - Wisła Kraków (g. 14:30), Polonia Bytom - Chrobry Głogów (g. 17:30), Górnik Łęczna - Ruch Chorzów (g. 20:15).
Poniedziałek (8.12): Śląsk Wrocław - Stal Rzeszów (g. 19).

Betclit 1 liga Czwarty mecz z rzędu bez wygranej Śląska w lidze

POSTRZELALI AŻ MIŁO, ALE ŚLĄSK KOLEJNY RAZ BEZ ZWYCIĘSTWA

Jakub Guder
x.com: @JakubGuder

Śląsk Wrocław znów zagrał słabo w obronie. Dwa gole stracił z karnych. Ostatecznie tylko zremisował z Wieczystą Kraków 3:3.

Wieczysta Kraków	3 (2)
Śląsk Wrocław	3 (2)

Bramki:
1:0 Maciej Gajos 12' (asysta: Feiertag)
2:0 Lisandro Semedo 17' (z rzutu karnego)
2:1 Piotr Samiec-Talar 31' (asysta: Llinares)
2:2 Luka Marjanac 45+4' (asysta: Samiec-Talar)
2:3 Antoni Klimek 48' (bez asysty)
3:3 Lisandro Semedo 63' (z rzutu karnego)

Wieczysta: Mikulko - Dankowski (77. Fila), Szymonowicz, Pazdan, Pietrzak - Semedo (77. Pušić), Swędrowski, Piażon, Gajos (57. Trąbka), Villar (83. Carlitos) - Feiertag (57. R. Lopes).

Śląsk: Szromnik - Rosiak, Szota, Malec, Llinares - Marjanac (76. Szarabura), Sokołowski (33. Hallmi), Macenko (88. Yriarte), Samiec-Talar, Klimek (76. Kozak) - Banaszak (88. Warchol).

Sędziował: Marcin Szczerbowicz (Olsztyn)

Śląsk Wrocław ostatni ligowy mecz wygrał 25 października. Ponad miesiąc temu. Remis 3:3 z Wieczystą Kraków to czwarte z rzędu spotkanie bez zwycięstwa WKS-u w Betclit 1. Lidze. Stracił w nich dziewięć goli. Czas przestać się oszukiwać - na dziś Śląsk nie jest kandydatem do bezpośredniego awansu. Strefa barażowa - to i tak byłoby dużo.

W Sosnowcu - gdzie gra Wieczysta - wrocławianie zaczęły katastrofalnie. Nie minęło jeszcze nawet 20 minut, a już przegrywali 0:2. Wynik spotkania otworzył



Piotr Samiec-Talar był najlepszym piłkarzem Śląska Wrocław. Strzelił gola, a potem zanotował asystę

Maciej Gajos, przy bierności i serii kuriozalnych zachowań całej wrocławskiej defensywy. Prawdę mówiąc - trochę do tego już przywykliśmy. Pięć minut później prąd odcięło Patrykowi Sokołowskiemu, który jak dziecko dał się przy rzucie różnym sprowokować rywalowi. Piłka została zagrana, a on skupił się na przeciwniku i tracąc panowanie nad sobą, szarpnął go oburącz. Karnego wykorzystał Semedo. Sokołowski już wcześniej załapał żółtą kartkę i grał tak, że jeszcze przed przerwą dostał wędkę. To jest doprawdy niezrozumiałe, jak tak doświadczony piłkarz, który na początku sezonu był jednym z kluczowych graczy WKS-u, mógł zagrać tak słaby mecz.

Na szczęście tym razem wojskowi się otrząsnęli. Na przerwie schodzili remisując 2:2. Pierwszego gola strzelił Piotr Samiec-Talar, który ładnym strzałem wykończył akcję z Llinaresem. Wyównał Luka Marjanac. Bośniak nie wyglądał za dobrze w tym meczu, ale gdy Wieczysta szykowała się do przerwy, skrzydłowy dokładnie przymierzył przy długim słupku. Piłka spadła do niego po zgraniu ustawionego tyłem do bramki Samca-Talara. To zresztą był najlepszy piłkarz Śląska w tym meczu. Generalnie można odnieść wrażenie, że może nie zawsze gra dobrze, ale zawsze prze do przodu i walczy. Co by się nie działo.

Tuż po wznowieniu gry pierwsze swoje trafienie w bar-

OCENY ŚLĄSKA WROCŁAW

Michał Szromik:	5
Michał Rosiak:	4
Serafin Szota:	4
Mariusz Malec:	4
Marc Llinares:	4
Patryk Sokołowski:	2
Jehor Matsenko:	4
Piotr Samiec-Talar:	7
Antoni Klimek:	5
Luka Marjanac:	5
P. Banaszak:	4

Rezerwowi

Besar Halimi:	5
Miłosz Kozak:	4
Jehor Szarabura:	4
Jorge Yriarte:	bez oceny
Damian Warchol:	bez oceny
Oceny w skali 1-10. Oceniał: PJ	

wach wojskowych zanotował Antoni Klimek, który kolejny raz dostał szansę w pierwszym składzie. Błąd popełnił w tej akcji Szymonowicz, a Klimek zrobił to, co do niego należało.

Śląsk może by i dowiózł ten wynik do końca, ale wyglądał dobrze tylko na połowie rywa. Ostatni gol znów padł z karnego. Błąd popełnił Klimek, którego uprzedził Dankowski. Skrzydłowy Śląska - ratując się - wybił mu piłkę spod nóg, a były obrońca WKS-u padł jak rażony prądem. Klimek nawet nie protestował, wiedział, że zawałił, chociaż powtórki jednoznaczne nie były. Widać, że najpierw było trafienie w piłkę, a „Danek” trochę dołożył do tego zahaczenia nogi. Sędzia też czekał na VAR, ale decyzja została utrzymana. Semedo znów się nie pomylił (3:3). W środę mecz z Rakowem w STS Pucharze Polski (g. 17:30). ©

JEDENASTKA KOLEJKI



NAJLEPSISTRZELCY

16 goli
Ángel Rodado (Wisła Kraków).
11 goli
Rafał Adamski (Pogoń Grodzisk Mazowiecki).
10 goli
Daniel Stanclik (Miedź Legnica), Łukasz Zjawirski (Polonia Warszawa).
8 goli
Jakub Arak (Polonia Bytom), Przemysław Banaszak (Śląsk), Marcin Flis (Pogoń Siedlce), Jonathan Júnior (Stal Rzeszów)

BOHATER WEEKENDU

Daniel Stanclik (Miedź Legnica)
Hat-trick i to najbardziej klasyczny z możliwych. Jedni mówią, że klasyczny hat-trick to trzy gole zdobyte w jednej połowie. Inni, że chodzi o bramkę prawą nogą, lewą nogą oraz głową. Stanclik pogodził wszystkich, bo w ten właśnie sposób trzykrotnie pokonał bramkarza GKS-u Tychy i to do przerwy. To jego trafienia nr 8, 9 i 10 w tym sezonie Betclit 1 ligi.



Stanclik show w Legnicy, ekipa Piszczka na kolanach! Chrobry Głogów górą w Opolu

Piotr Janas
x.com: @Piotr_K_Janas

BETCLIT 1 LIGA. **Miedź Legnica wygrała w piątek z GKS-em Tychy 6:1. Dla trenera Łukasza Piszczka to druga porażka z rzędu, ale pierwsza tak dotkliwa. Dzień później Chrobry Głogów wygrał w Opolu 2:0.**

Miedź w mroźny piątkowy wieczór podejmowała na stadionie im. Orła Białego w Legnicy GKS Tychy, który od kilku tygodni prowadzi były wybitny reprezen-



Nietęgą miał minę trener Łukasz Piszczek po laniu w Legnicy

tant Polski: Łukasz Piszczek. Jego przyjazd cieszył się sporym zainteresowaniem.

To goście dość niespodziewanie otworzyli wynik w 10. minucie, ale potem Miedź całkowicie ich zdominowała. Napastnik gospodarzy Daniel Stanclik do przerwy skompletował klasycznego hat-tricka, a swoje dołożyli Asier Córdoba, Marcel Mansfeld i Zvonimir Petrović. Miedzianka dosłownie rozbiła tyszan i w pełni zasłużenie dopisała sobie kolejne cenne trzy punkty.

W sobotni wieczór do Opola zawałił Chrobry Głogów, który wykorzystał potknięcie Polonii Bytom i wygrywając z Odrą Opole 2:0 zrównał się punktowo z ekipą z Bytomią. Bohaterami Chrobrego zostali Piotr Janczukowicz i Kelechukwu Ibe-Torti.

MIĘDŹ LEGNICA - GKSTYCHY 6:1 (4:1)
Bramki: Stanclik 16, 39, 44, Córdoba 35, Mansfeld 76, Petrović 82 - Rumin 10.
Miedź: Wrąbel - Szymoniak (65. Kuczek), Stepiński, Jovičić, Grudziński, Czyborra (65. Bochnak) - Antonik, Serafin, Letniowski (25. Petrović), Córdoba (65. Mioć) - Stanclik (74. Mansfeld).

GKS: Kołotyło - Keiblinger, Lipkowski, Adamczyk, Głogowski, Jankowski (63. Machowski) - Sanyang (63. Stefánsson), Kalemba, Makowski (77. Pióterczak), Kądzior (23. Stangret) - Rumin (77. Woudstra).

ODRA OPOLE - CHROBRY GŁOGÓW 0:2 (0:0)
Bramki: Janczukowicz 77, Ibe-Torti 88
Odra: Abramowicz - Spychała (81. Nowak), Miłoś, Kendzia, Białowas (86. Chrzanowski), Półkryl - Kobusiński, Cássio (86. Tront), Ramos, Pérez (81. Kupczyk) - Przybyłko.
Chrobry: Arndt - Kozajda (66. Tupaj), Gnić, Mazur, Tabiś - Nowakowski, Lewkot (90. Grzelak), Mandrysz, Bartłewicz (72. Ibe-Torti), Laskowski (46. Ozimek) - Strózik (65. Janczukowicz).

„Lewy” tym razem tylko z asystą

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LALIGA. Barcelona z trudem pokonała Alaves 3:1, a Robert Lewandowski tym razem zaliczył jedynie asystę przy голу Lamine'a Yamala.

Spotkanie na wyremontowanym Camp Nou rozpoczęło się od niespodzianki - już w pierwszej minucie do bramki strzeżonej przez Joana Garcíę trafił Pablo Ibanez i to goście objęli prowadzenie.

Był to pierwszy gol stracony przez „Dumę Katalonii” po ponownym otwarciu słynnego stadionu. W ubiegłym tygodniu, w pierwszym meczu po remoncie, gospodarze rozbili tam Athletic Bilbao 4:0, a pierwszą bramkę zdobył Robert Lewandowski.

W ósmej minucie sobotniego meczu do wyrównania doprowadził 18-letni skrzydłowy Lamine Yamal. Młody Hiszpan musiał tylko wbić piłkę z bliska do siatki obok bramkarza rywali Antonio Siveri, bo dobrze podał mu Brazylijczyk Raphinha. Piłka otarła się jeszcze o nogę Lewandow-



Robert Lewandowski w walce o piłkę z Jonem Pacheco w meczu Barcelona - Deportivo Alaves na Camp Nou

skiego i to polskiemu napastnikowi zapisano asystę.

W 26. minucie kolejne dobre podanie Raphinha pozwoliło Daniemu Olmo łatwo wykończyć akcję i Barcelona objęła prowadzenie.

Na początku drugiej połowy Lewandowski był blisko zdobycia bramki, głową uderzając piłkę po rzucie rożnym, ale trafił w Siverę.

Olmo ustalił wynik w doliczonym czasie, tym razem wykańczając sytuację sam na sam z Siverą po podaniu Yamala.

„Trzy punkty zabezpieczone. Oby tak dalej!” - skomentował lakonicznie zwycięstwo nad Alaves „Lewy”, w którym po raz pierwszy nie zdobył bramki.

W poprzednich czterech meczach Lewandowski strzelił

Alaves siedem goli, w tym ustrzelił hat-tricka w ciągu 32 minut 10 czerwca 2024 roku i zdobył decydującego gola w wygranym 1:0 meczu w lutym tego roku.

Cieszę się, że zdobyliśmy trzy punkty; to najważniejsze. Nadal są rzeczy, z których nie jestem zadowolony, na przykład piłki, które tracił. Ale wszystko, co dzisiaj zrobiliśmy, było w porządku; trzy punkty najważniejsze - ocenił trener „Blaugrany” Hansi Flick.

Barcelona powiększyła dorobek do 34 punktów i objęła prowadzenie w tabeli, wyprzedzając dotychczasowego lidera Real Madryt - 32 punkty, którego w niedzielny wieczór czekał wyjazdowy mecz z Gironą. ©P

LALIGA

14. kolejka: Real Mallorca - Osasuna Pampeluna 2:2 (Murici 62 karny, 66 - Garcia 82, Bomyo 90+2), **Barcelona - Deportivo Alaves 3:1** (Yamal 8, Olmo 26, 90+3 - Ibanez 1), **Levante - Athletic Bilbao 0:2** (Navarro 3, N. Williams 44), **Athletic Madryt - Real Oviedo 2:0** (Sorloth 16, 26).

Prowadzi Barcelona z 34 punktami przed Realem Madryt - 32 pkt, ale mecz mniej. Tabelę zamykają Real Oviedo i Levante - po 9 pkt.

Bayern i Heidenheim w sobotę grały do końca

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

BUNDESLIGA. Bayern Monachium w środę doznał pierwszej porażki w Lidze Mistrzów, a trzy dni później był bliski straty punktów w Bundeslidze.

Bawarczycy ligowe spotkanie rozgrywali u siebie, a rywalem był klub pałający się w ognie tabeli, wszyscy spodziewali się więc łatwej wygranej. Tymczasem to zawodnicy St. Pauli ob-

jęli prowadzenie i choć potem stracili gola, niemal do końca utrzymywali pozytywny wynik, jakim bez wątpienia byłby remis. Rozstrzygnięcie padło dopiero w doliczonym czasie, gdy obrońcy mistrzowskiego tytułu zdobyli dwie bramki. W drużynie gości pełne 90 minut rozegrał Arkadiusz Pyrk.

Świadcami podobnego scenariusza byli także kibice w Berlinie, z tym że powodów do radości z nieoczekiwanego zwrotu akcji nie mieli. Union prowadził do 90. minuty 1:0,

wówczas jednak Omar Traore dobrym podaniem odnalazł w polu karnym Stefana Schimmera, a ten skutecznie uderzył bez przyjęcia. Już po upływie czterech doliczonych minut goście skarcili rywala po raz drugi - tym razem po dośrodkowaniu z rzutu rożnego Jan Schoppner głową posłał piłkę do bramki. Dzięki zwycięstwu Heidenheim opuściło ostatnią lokatę w tabeli.

Zmiana także w czołówce klasyfikacji. Borussia Dortmund dzięki wyjazdowemu zwycię-

stwu z Bayerem wyprzedziła zespół z Leverkusen. Do prowadzącego Bayernu traci jednak aż dziewięć punktów. ©P

BUNDESLIGA

12. kolejka: Borussia M. - RB Lipsk 0:0, Werder - Koeln 1:1 (Friedl 22 - El Mala 90+1), **Union - Heidenheim 1:2** (Khedira 43 - Schimmer 90, Schoppner 90+5), **Hoffenheim - Augsburg 3:0** (Toure 16, Burger 26, Zesiger 45 sam.), **Bayern - St. Pauli 3:1** (Guerreiro 44, Diaz 90+3, Jackson 90+6 - Hountondji 6), **Bayer - Borussia D. 1:2** (Kofane 83 - Anselmino 41, Adeyemi 65)

Manchester City wraca na zwycięską ścieżkę

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

PREMIER LEAGUE. Manchester City znowu wygrywa w Premier League. Podopieczni Pepa Guardioli pokonali u siebie Leeds 3-2 i awansowali na pozycję wicelidera rozgrywek.

„The Citizens” przystępowali do konfrontacji z byłym klubem Mateusza Klichy po dwóch porażkach, w lidze z Newcastle oraz w Champions League z Bayerem Leverkusen.

Mecz dla gospodarzy rozpoczął się znakomicie. Już w 1. minucie objęli prowadzenie po bramce Anglika Phila Fodena. W 25. minucie na tablicy wyników było już 2:0. Drugiego gola strzelił Chorwat Josko Gvardiol. Po zmianie stron z ekipą hiszpańskiego szkoleniowca stało się jednak coś złego. Cztery minuty po wznowieniu gry kontaktową bramkę dla przyjezdnych zdobył Anglik Dominic Calvert-Lewin. W 68. minucie goście mieli rzut karny. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podbiegł Niemiec Lukas Nmecha, ale nie wykorzystał „jednostki”. Na szczęście dla Leeds, dobitka 26-letniego napastnika była skuteczna i goście doprowadzili do wyrównania. Gdy wydawało się, że mecz zakończy się podziałem punktów, w pierwszej minucie doliczonego czasu zwycięską bramkę dla Manchesteru City zdobył Phil Foden. Dzięki wygranej z Leeds, City z dorobkiem 25 punktów awansowało na drugie miejsce w tabeli.

Świetną postawę w rozgrywkach kontynuuje niedoceniany Sunderland. Drużyna prowadzona przez 49-letniego francuskiego trenera Legisa Le Bresa pokonała na własnym stadionie Bournemouth 3:2. Go-

ście prowadzili już w 15. minucie 2:0 po trafieniach Marokańczyka Amina Adliego oraz reprezentanta Stanów Zjednoczonych Tylera Adamsa. Kolejne trzy gole strzelali już jednak tylko piłkarze Sunderlandu. Na 1:2 jeszcze w pierwszej połowie strzelił Francuz Enzo Le Fee. Na 2:2 wyrównał w 46. minucie reprezentant Burkina Faso Bertrand Traore, a zwycięską bramkę zdobył w 69. minucie Holender Brian Brobbey. Wygrana pozwoliła awansować Sunderlandowi na czwarte miejsce w tabeli Premier League (22 pkt.).

W niecodziennych okolicznościach Brentford pokonało u siebie Burnley 3:1. Wszystkie bramki padły w drugiej połowie spotkania i to w ostatnich minutach. W 81. minucie prowadzenie objęli gospodarze, goście wyrównali cztery minuty później. W 86. minucie było już 2:1 dla Brentfordu. Ostatniego gola gospodarze strzelili w drugiej minucie doliczonego czasu.

Niespodziewanej porażki na własnym stadionie doznał Tottenham, przegrywając z Fulham 1:2. Goście już w 6. minucie wygrywali 2:0 po bramkach Holendra Tete oraz Walijszcyka Wilsona. W 59. minucie Ghanijczyk Kudus zdobył kontaktową bramkę, ale to było wszystko, na co tego dnia było stać „Koguty”. Wysokie zwycięstwo zanotowało Newcastle, pokonując na wyjeździe Everton aż 4:1. ©P

PREMIER LEAGUE

Wyniki 13 kolejki: Brentford - Burnley 3:1 (Thiago 81, 86, Ouattara 90+2 - Flemming 85), **Manchester City - Leeds 3:2** (Foden 1, 90+1, Gvardiol 25 - Calvert-Lewin 49, Nmecha 68), **Sunderland - Bournemouth 3:2** (Le Fee 30, Traore 46, Brobbey 69 - Adli 7, Adams 15), **Everton - Newcastle 1:4** (Dewsbury-Hall 69 - Thiaw 1, 58, Miley 25, Woltemade 45), **Tottenham - Fulham 1:2** (Kudus 59 - Tete 4, Wilson 6)

Pierwsza porażka PSG w sezonie

Jacek Kmieciak
redakcja@polskapress.pl

LIGUE 1. Broniący tytułu piłkarze Paris Saint-Germain ulegli na wyjeździe AS Monaco 0:1.

W Monako jedyne gola zdobył Japończyk Takumi Minamino. Gospodarze kończyli mecz w dziesiątkę po czerwonej kartce Niemca Thilo Kehrera, ale mimo osłabienia nie dali sobie odebrać 3 punktów.

PSG poniosło drugą ligową porażkę od początku sezonu,

Tyle samo miało przez 34 kolejki rozgrywek 2024/25, które zakończyło na pierwszym miejscu.

- To był nasz najgorszy mecz w tym sezonie. Trudno jest zachować konsekwencję w grze, kiedy popełnia się tyle indywidualnych błędów. Rywale zasłużyli na wygraną bardziej niż my. To był dla nas zły wieczór. Bardzo zły wieczór - skomentował hiszpański trener gości Luis Enrique.

Szansy na objęcie pozycji lidera tabeli nie wykorzystała ekipa Olympique Marsylia,

która tylko zremisowała u siebie z Toulouse 2:2. Zwycięstwo OM wyrwał w doliczonym czasie gry argentyński napastnik Santiago Hidalgo. ©P

LIGUE 1

14. kolejka: Metz - Stade Rennes 0:1 (Rongier 22), **Monaco - Paris Saint-Germain 1:0** (Minamino 68; czerwona kartka: Monaco - Kehrer 80), **Paris FC - Auxerre 1:1** (Kebbal 32 - Diomande 40), **Olympique Marsylia - Toulouse 2:2** (Paixao 66, Hojbjerg 74 - Emerson 14, Hidalgo 90+2).

Prowadzi PSG z 30 punktami przed Marsylią - 29 pkt. Tabelę zamyka Auxerre - 9 pkt.

Polak może poprowadzić włoski klub

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

SERIE A. W „polskim” meczu Parma uległa Udinese 0:2, a na murawie „Stadio Ennio Tardini” zobaczyliśmy aż trzech Polaków plus dobrego znajomego z rodzimych boisk, który został ukarany...

W drużynie Udinese w składzie wyjściowym zagrał Jakub Piotrowski, który został zmieniony dopiero w 90. minucie przez Hiszpana Oiera Zarrage. Z kolei Adam Buksa

wszedł na boisko w 68. minucie za strzelca bramki, Anglika Keinana Davisa.

W ekipie gospodarzy wystąpił natomiast - od 79. minuty - Adrian Benedyczak. Nasz napastnik zmienił Hiszpana Adriana Bernabe Garcíę.

Zespół „Le Zebrette”, czyli „Małe Zebry”, poprowadził Kosta Runjaić. Były trener Pogoni Szczecin i Legii Warszawa, a dzisiaj opiekun Udinese, został ukarany czerwoną kartką za kwestionowanie decyzji arbitra. W praktyce może to oznaczać, że w kolejnym spotkaniu,

z Genoa (8 grudnia), ekipę z Udine poprowadzi... Przemysław Małecki.

42-latek jest zaufanym współpracownikiem Runjaicia od czasów Legii Warszawa (2022-2024). Kiedy w lipcu 2024 roku Niemiec został trenerem włoskiej drużyny, to właśnie Małecki został jego asystentem. ©P

SERIE A

13. kolejka: Genoa - Verona 2:1 (Colombo 40, Thorsby 62 - Belgiali 21), **Parma FC - Udinese 0:2** (Zaniolo 11, Davis 65), **Juventus Turyn - Cagliari 2:1** (Yildiz 27, 45+1 - Esposito 26), **AC Milan - Lazio 1:0** (Leao 51).

To może być bardzo długa i kręta droga do MŚ

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. W inauguracyjnym meczu grupy F pierwszego etapu kwalifikacji do mistrzostw świata koszykarzy, które w 2027 r. zorganizuje Katar, Polacy pokonali w Gdyni Austrię 90:78.

Już dzisiaj (godz. 19.30) w Hadze podopieczni trenera Igora Milicia zmierzą się z Holendrami. Dotychczas nasza reprezentacja koszykarzy grała tylko dwukrotnie na mistrzostwach świata - w 1967 roku zajęliśmy 5. miejsce, a w 2019 - 8. Szaleńczo zatem nie było...

Zarówno Austria, jak i kolejny rywal Polski - Holandia, trafiły do pierwszego etapu kwalifikacji do MŚ z... prekwalifikacji.

„Orange Lions” byli najlepszy w grupie (bilans 3-1), a Austriacy zajęli 2. miejsce (2-2). Czwartą drużyną w grupie F jest Łotwa - piąty zespół ostatnich mistrzostw świata w 2023 roku (m.in. zwycięstwa z Litwą i Włochami).

Drużyny europejskie - 32 uczestników (w tym ośmiu z prekwalifikacji) rywalizują

w ośmiu czterozespołowych grupach w kwalifikacjach MŚ 2027. Walka o dwanaście miejsc na mundial w Katarze (27 sierpnia - 12 września 2027) jest dwuetapowa. Pierwsza faza trwa od listopada i zakończy się w lipcu 2026 roku.

Awans do drugiego etapu wywalczą po trzy najlepsze zespoły, które stworzą nowe cztery grupy, krzyżując się z rywalami według klucza: A i B (gr. I), C i D (gr. J), E i F (gr. K), G i H (gr. L).

Potencjalni rywale Białych Czerwonych w drugim etapie to zespoły z grupy E, w której znalazły się: Niemcy, Izrael, Cypr i zwycięzca prekwalifikacji z grupy D. W tym etapie walka potrwa od sierpnia 2026 do marca 2027 roku. Awans do turnieju „FIBA Basketball World Cup” wywalczą po trzy najlepsze zespoły z czterech grup z drugiego etapu.

Pożegnanie Slaughtera

W drugim meczu grupy F pierwszego etapu kwalifikacji do MŚ koszykarzy Łotwa sensacyjnie przegrała w Rydze z Holandią 78:86...

Mecz z Austriakami w hali „Polsat Plus Arena” Biało-



Jerrick Harding z Wichita w stanie Kansas świetnie zadebiutował w reprezentacji Polski

Czerwoni rozpoczęli piątką z debiutantem, Amerykaninem Jerrickiem Hardingiem, który polskie obywatelstwo otrzymał ledwie w sierpniu tego roku, kapitanem Mateuszem Ponitką, Michałem Sokołowskim, Dominikiem Olejniczakiem i młodym Jakubem Szumertem, który za kilka dni

będzie obchodził 20. urodziny.

W przerwie spotkania odbyła się ceremonia oficjalnego zakończenia kariery w reprezentacji A.J. Slaughtera. Amerykanin otrzymał od prezesa PZKosz. Grzegorza Bachańskiego specjalną koszulkę z orzełkiem na piersiach oprawioną jak obraz. Jankes rozegrał w polskiej

kadrze 92 mecze i zdobył 1078 punktów. To m.in. dzięki niemu nasza drużyna narodowa zajęła 4. miejsce w Eurobasce 2022 i 8. miejsce na mistrzostwach świata w 2019 roku.

Po raz ostatni A.J. Slaughtera widziliśmy w koszulce reprezentacyjnej w lipcu 2024 roku na turnieju kwalifikacji olimpij-

skich w Walencji (ostatecznie Polska nie awansowała do igrzyska).

Następca Slaughtera, 27-letni koszykarz Rytas Wilno - Jerrick Harding, zanotował z Austriakami kapitalny debiut, rzucając rywalom aż 32 punkty - najwięcej w naszym zespole.

Czas na Holandię

Wraz z Mateuszem Ponitką (17 punktów, 9 zbiórek, 4 asysty i 3 przechwyty) oraz Michałem Sokołowskim (16 punktów, 8 zbiórek, 4 asysty i przechwyty), Harding poprowadził reprezentację do wygranej z groźnymi Austriakami.

Jeszcze żaden naturalizowany gracz w swoim debiucie w drużynie narodowej nie zdobył 32 punktów...

- Po prostu starałem się wpasować do drużyny i jednocześnie być sobą - stwierdził po meczu Harding. - Robić to, o co prosi trener i wyjść z hali po meczu z wygraną.

- Chcemy zagrać dobry mecz na wyjeździe w Holandii - dodał trener Igor Milicia. - W dzisiejszej koszykówce nie ma łatwych przeciwników.

© ©

Jerzy Kraska: W Lidze Konferencji mamy obowiązek awansować do fazy pucharowej

Rozmawiał Jaromir Kruk
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Rozmowa z Jerzym Kraską, który w 1972 roku był ważnym fundamentem reprezentacji Polski, która sięgnęła po złoty medal igrzysk olimpijskich. Niestety, jego karierę przyhamowały kontuzje.

Legenda Gwardii Warszawa z zacięciem przyglądała się spotkaniom polskich klubów w Lidze Konferencji. W Białymstoku stawiał się Kuopion Palloseura, jego były klub z Finlandii.

Odżyły wspomnienia z pobytu w Finlandii?

Grałem w Finlandii w innej rzeczywistości niż obecnie, ale pobyt w tym pięknym kraju wspominam bardzo miło. Pamiętam, że tam już w październiku padał śnieg, i sauny, które były do dyspozycji mieszkańców, także takie nad jeziorem, z których można było zejść od razu do przerebli. Kuopion prowadził Bogusław Hajdas, miał w składzie dwóch Polaków - mnie i Wojciecha Rudego. Żona z córką przyleciały na trzy miesiące, potem tęskniłem za rodziną, a żeby się nie nudzić, klub załatwił mi pracę w laboratorium chemicznym. Było to



Lech Poznań może grać nie zachwycał, ale pokonał rywala ze Szwajcarii po golach Ismaheela i Agnero

zajęcie zgodne z moją edukacją, bo w Płocku chodziłem do szkoły chemicznej. Pracowałem się od szóstej do czternastej, potem były treningi i czas jakoś płynął. W pierwszym moim sezonie obroniliśmy się przed spadkiem po barażach, w drugim gra wyglądała znacznie lepiej i byliśmy w środku ligowej tabeli. Wtedy w Finlandii nie było zawodowej piłki, zawodnicy uprawianie sportu goździli z innymi zajęciami. W la-

tach 80. mocno rozwijała się infrastruktura, nam wykonano boisko pod balonem i korzystaliśmy z niego zimą. Tam nikt nie narzekał, gdy trenowało się na mrozie i śniegu. No i Finom nie można było odmówić piłkarskiej pasji.

Jak pan postrzega Kuopion Palloseura z meczu z Jagiellonią?

Goście nieźle wyglądali, mogli wywieźć punkt z Podlasia.

Trzeba jednak oddać Jagiellonii, że nauczyła się wygrywać takie spotkania, stała się wytrawnym zespołem. To pierwsza porażka fińskiej drużyny w Lidze Konferencji i ma duże szanse dostać się do fazy pucharowej. Kuopion zdobył o dwa punkty więcej niż Legia. Pracowałem w Legii już dawno, ostatnio w rezerwach bodajże 18 lat temu, wtedy to była rodzina, dziś tego nie przypomina - ani na boisku, ani wokół. Za bardzo wszystko poszło w kierunku korporacji, drużynie brakuje jakości i popełnia proste błędy. Nie będzie łatwo zakwalifikować się do play-off.

Marek Papszun nie będzie w stanie uporządkować sytuacji w Legii?

Nie wiem, ale wydaje mi się, że trzeba sprowadzić nowych piłkarzy, którzy podniosą poziom. Fajnie, że polski kwartet gra w Lidze Konferencji, lecz nie oszukujmy się - to nie jest najwyższy europejski pułap. Obowiązkiem naszych ekip powinno być wyjście z fazy ligowej, a za sukces można tu uznać półfinał. Legia, która inwestuje tyle pieniędzy, martwi się o przebiecie do grona 24 najlepszych zespołów w najslabszym pucharze... Nie tak to miało wyglądać. Co do Marka

Papszuna, to na pewno dobrze poukładał Raków. Do Sosnowca przyjechał Rapid Wiedeń, co prawda nie w tak mocnym składzie jak kiedyś, lecz to cały czas marka i dostał lanie. Raków nie przynosi Polsce wstydu w Europie.

Trzy zwycięstwa polskich drużyn w ostatniej kolejce Ligi Konferencji sprawiły radość?

Oczywiście, że tak, ale nie ma się co podniecać. Trzeba robić swoje na boisku, jak Raków, Jagiellonia czy Lech Poznań, który uspokoił swoich kibiców wygraną z Lausanne. W tym roku w Lidze Konferencji pozostały jeszcze dwie kolejki i dobrze by było, gdyby jacyś przedstawiciele PKO Ekstraklasy od razu przebili się do 1/8 finału. Tak sobie myślę, że szkoda, że kiedy ja grałem w piłkę, nie było tak rozbudowanych europejskich pucharów i tak się nie pokazywało tego w telewizji. Liga Europy, Liga Konferencji, do tego w reprezentacjach Liga Narodów i mecze eliminacji dużych turniejów. Mój licznik w drużynie narodowej zatrzymał się na cyfrze 13, ale zaliczyłem sporo występów nieoficjalnych, z klubami i właśnie w spotkaniu Polski z Fortuną Duesseldorf odnowiła mi

się kontuzja i zamknąłem sobie drogę do finałów mistrzostw świata 1974. Sporo przeżyłem w szpitalach, na operacyjnych stołach, udawało mi się nawet wracać na boisko i wyjechałem do Finlandii. Było cierpienie, ból, ale była radość z olimpijskiego złota w 1972 roku.

Jest szansa, że nasza obecna młodzieżówka nawiąże do waszego triumfu z igrzysk 1972?

Do turnieju piłkarskiego igrzysk nie jest łatwo się przebić. W najbliższym mundialu wystąpi 48 reprezentacji, na Euro grają 24 drużyny, w igrzyskach znacznie mniej, do 2024 roku po 16. Od 1992 roku nie możemy się przebić w olimpijskim futbolu, a sukces tamtej kadry - Janusza Wójcika z Barcelony - nie znalazł przełożenia u seniorów, niewielu z tych chłopaków zagrało na mundialu 2002. Z Kazimierzem Górskim były dwa medale igrzysk i trzecie miejsce na mistrzostwach świata 1974. W tym cudownym czasie polskiej piłki zapisałem swoją kartę i jestem z tego powodu bardzo dumny. A co do naszej młodzieżówki, to ma talenty, dobrze wystartowała, ale to dopiero początek drogi drużyny prowadzonej przez Jerzego Brzęczka. Trzymam kciuki.

Pałac nienaruszony, Volley znów przegrał

Jakub Guder
jakub.guder@polskapress.pl

Wygląda na to, że #Volley-Wrocław będzie miał kłopoty, by dostać się do play-offów. W piątek przegrał z Pałacem Bydgoszcz 0:3.

#VOLLEYWROCLAW - METALKAS
PAŁAC BYDGOSZCZ 0:3 (22:25, 18:25, 21:25)

#VolleyWrocław: Łazowska (5), Lemire (5), Kaczmarzyk (1), Frenkiewicz (8), Drózdź (10), Wąsikowska (10), Wysoczańska (libero) oraz Gryśak, Garncarz, Malczewska (4)

Pałac: Pol (14, MVP), Łyczakowska (4), Nowakowska (6), Makarewicz (10), Foucher (8), Witowska (10), Jagła (libero) oraz Głodzińska (1), Ziolkowska.

#VolleyWrocław przegrał już siódmy mecz w tym sezonie i prawdę mówiąc nie widać przesłanek, by gra drużyny miała ulec poprawie. Na dodatek w ekipie są problemy kadrowe. Nie grają kontuzjowane Barbara Dapić i Aliką Lutsenko, a Valeria Flores wyjechała do ojczyzny.

W II lidze w meczu na szczycie Volley Jelcz-Laskowice w pięciu setach pokonał Gwardię Wrocław.

TAURON LIGA

Pozostałe wyniki kolejk: KS DevelopRes Rzeszów - Sokół & Hagric Mogilno 3:1 (16:25, 25:14, 26:24, 25:16), ITA TOOLS STAL Mielec - ECO HARPOON LOS Nowy Dwór Mazowiecki 3:1 (25:11, 25:15, 19:25, 25:17), BKS BOSTIK ZGO Biele

ska-Biała - MOYA Radomka Radom 3:1 (25:21, 25:16, 21:25, 25:23), LOTTO Chemik Police - UNI Opole (1:12), PGE Budowlani Łódź - ŁKS Commercecon Łódź 3:0 (25:21, 25:15, 25:16).

1. KS DevelopRes Rzeszów	8	22	23:6
2. PGE Budowlani Łódź	8	18	20:9
3. UNI Opole	7	15	16:7
4. BKS Bielsko-Biała	8	14	18:16
5. ŁKS Commercecon Łódź	7	14	16:11
6. Metalkas Pałac Bydgoszcz	7	13	15:11
7. MOYA Radomka Radom	8	11	15:14
8. ITA TOOLS STAL Mielec	8	10	14:18
9. LOTTO Chemik Police	7	8	12:15
10. Sokół & Hagric Mogilno	8	8	13:19
11. #VolleyWrocław	8	5	7:21
12. Nowy Dwór Mazowiecki	8	0	2:24

Następna kolejka: Metalkas Pałac - DevelopRes, UNI Opole - #VolleyWrocław (9:12, godz. 19), MOYA Radomka - Budowlani, ECO HARPOON LOS Nowy Dwór Maz. - BKS BOSTIK ZGO Biele

II LIGA (GR. III)

10. kolejka: WKS Sobieski Żagań - Ikar Legnica 3:0 (25:19, 26:24, 25:22), AZS Częstochowa - KPS Chelmiec Wałbrzych 3:0 (25:21, 25:20, 28:26), Gwardia Wrocław - IM Rekord Volley Jelcz-Laskowice 2:3 (25:14, 25:20, 23:25, 23:25, 12:15), MLKS Gubin - Volley Radomsko 3:0 (27:25, 25:17, 25:20), WKS Wieluń - SPS MODEKO Brzeg Dolny 3:1 (25:16, 25:17, 26:28, 25:19). Pauza - Bielawianka.

1. Volley Jelcz-Laskowice	9	22	26:10
2. WKS Wieluń	8	21	21:6
3. Gwardia Wrocław	9	19	23:13
4. WKS Sobieski Żagań	8	15	19:12
5. MLKS ABO ENERGY Gubin	9	14	19:18
6. Bugaj Volley Radomsko	9	12	16:19
7. KPS Chelmiec Wałbrzych	7	11	14:14
8. AZS UJD Częstochowa	8	9	14:18
9. Bielawianka-Bester	9	8	13:24
10. SPS MODEKO Brzeg Dolny	9	6	8:21
11. Ikar Legnica	9	4	7:25

©©

Piłkarz zwycięstwo Chrobrego w Piotrkowie

Wyjątkowo skuteczny Chrobry

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

KGHM Chrobry Głogów w 13. kolejce Orlen Superligi pokonał Piotrkowianina 36:29. Szczypiornieści Zagłębia Lubin w meczu najsłabszych drużyn w rozgrywkach ulegli Gwardii Opole 30:36.

Do 50. minuty Chrobry w ataku grał niemal bezbłędnie. W końcówce głogowianie zanotowali dłuższy okres bez bramki i Piotrkowianin zbliżył się na cztery trafienia. Ostatecznie dołnośląski zespół zdołał jeszcze powiększyć przewagę i ostatecznie wygrał 36:29.

Nie do końca jestem zadowolony ze swojej postawy mimo odbitych kilkunastu piłek. Uważam, że mogłem ich odbić jeszcze więcej. Na szczęście jednak moi koledzy z ataku byli skuteczni i wywozimy z Piotrkowa bardzo ważne trzy punkty - skomentował zwycięstwo bramkarz Chrobrego, Rafał Stachera.

Głogowianie zajmują piąte miejsce w tabeli Orlen Superligi. Na szarym końcu znajdują się szczypiornieści MKS Zagłębia Lubin, którzy w meczu z sąsiadującą w tabeli Corotop Gwardią Opole przegrali we własnej hali 30:36. „Miedziowi” stracili szansę na ucieczkę z ostatniego miejsca i do pozycji gwarantującej utrzymanie tracą obecnie sześć punktów. ©©



FOT. KGHM CHROBRY GŁOGÓW

Chrobry w Piotrkowie miał powody do świętowania. Głogowianie zajmują piąte miejsce w tabeli Superligi

13. KOLEJKA ORLEN SUPERLIGI

Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - KGHM Chrobry Głogów 29:36 (14:17)

Piotrkowianin: Chmurski, Kot - Stolarski 2, Drózdź, Szopa 6, Wadowski, Gogola, Mastalerz, Filipowicz 2, Pożarek 1, Wawrzyński 7, Grzesik 5, Trójniak 1, Makowiejew 4, Jurchenia, Rutkowski 1.

Chrobry: Stachera - Grabowski 13/6, Strelnikov, Żyszkiewicz 5, Kosznik, Car 2, Orpik 1, Dądej 6, Adamski 6, Styrz, Mosiolek, Paterek 3, Skiba, Pawlovskiy.

MKS Zagłębie Lubin - Corotop Gwardia Opole 30:36 (10:16)

Zagłębie: Schodowski, Byczek - Krysiak 7, Gębala, Wojtała 2, Pedryc 3, Czuwara 4, Dudkowski 3, Drozdalski 1, Michałak 6, Świątała, Kałużny, Krupa 3, Pietruszko 1.

Gwardia: Alaj, Balcerek - Wrzesiński 3, Wojdan 14, Kowalczyk 6, Zarzycki 1, Luksa 3, Milewski, Antoniak, Pelidija 1, Rugała, Janikowski

4. Jendryca, Kamiński 3, Aksamit 1.

Pozostałe mecze: Azoty-Puławy - Zepter KPR Legionowo 26:36, Rebud KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski - Netland MKS Kalisz 25:23, Industria Kielce - Handball Stal Mielec 41:25, Orlen Wisła Płock - PGE Wybrzeże Gdańsk 35:30.

1. Wisła Płock	12	36	+152
2. Industria Kielce	12	33	+155
3. Wybrzeże Gdańsk	12	27	+34
4. Ostrovia Ostrów Wlkp.	12	22	+6
5. Chrobry Głogów	12	21	-9
6. MKS Kalisz	12	18	-19
7. KPR Legionowo	12	16	-10
8. MMTS Kwidzyn	12	16	-17
9. Stal Mielec	12	16	-42
10. Gwardia Opole	12	9	-29
11. Piotrkowianin	12	9	-66
12. Azoty-Puławy	12	8	-84
13. Zagłębie Lubin	12	3	-71

Porażka rezerw Śląska Wrocław na zakończenie rundy. Hutnik zgarnął trzy punkty

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Śląsk II Wrocław w ostatniej kolejce rundy jesiennej Betclit 2 Ligi przegrał na wyjeździe z Hutnikiem Kraków 0:1. Jedyną bramkę zdobył Patryk Kiełsiś.

Rezerwy Śląska podchodziły do tego meczu jako zespół niepokonany od sześciu spotkań. WKS-o wi nie udało się jednak utrzymać dobrej passy do końca rundy jesiennej. W 33. minucie gola na wagę zwycięstwa strzelił Patryk Kiełsiś. Zawodnik Hutnika wykorzystał błąd w defensywie wrocławskiej drużyny i znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem Bartoszem Głogowskim.

Mecz w Krakowie - delikatnie mówiąc - nie obfitował w dogodne sytuacje do zdoby-



FOT. KRYSZYNA PACZKOWSKA/WKS ŚLĄSK WROCLAW S.A.

Śląsk II zakończył rundę jesienną na 8. miejscu w tabeli

cia bramki. W drugiej połowie Śląsk nie potrafił zagrozić Hutnikowi. Podopieczni Michała Hetela w ostatnim ligowym spotkaniu w tym roku musieli uznać wyższość rywali 0:1.

Drugi zespół Śląska „prezemuje” na ósmym miejscu w tabeli Betclit 2 Ligi z dorobkiem

24 punktów. Liderem rozgrywek jest Unia Skierniewice z 41 „oczkami” na koncie.

W ostatniej „jesiennej” kolejce Betclit 3 Ligi nie zobaczyliśmy w akcji żadnej z pięciu dołnośląskich ekip. Aż sześć meczów zostało przełożonych z powodu złego stanu boiska.

Liderem III grupy Betclit 3 Ligi jest Lechia Zielona Góra. Najwyżej sklasyfikowanym zespołem z naszego regionu jest trzeci Górnik Polkowice. ©©

19. KOLEJKA BETCLIT 2 LIGI

Hutnik Kraków - Śląsk II Wrocław 1:0 (1:0)

Bramka: Kiełsiś 33.
Hutnik: Hoyo-Kowalski - Bracik, Burka, Gandziarowski, Guemier, Holuj, Kiełsiś, Prusiński, Swoirski, Szablowski, Urbańczyk.
Śląsk: Głogowski - Ciucka, Gerstestein, Havrylenko, Kosmalksi, Krygowski, Milewski, Muszyński, Niewiarowski, Wojtczak, Wólczek.

Pozostałe mecze: ŁKS II Łódź - GKS Jastrzębie 1:1 (Zając 90 - Osipiak 81), Podhale Nowy Targ - Rekord Bielsko-Biała 3:2 (Giel 35, Kurzeja 55, Chojęcki 90 - Łaski 70, Kasprzak 85), Resovia - Zagłębie Sosnowiec 3:0 (Bałdyga 8, 51, Silny 86), Warta Poznań - Chojniczanka Chojnice 1:0 (Zylla 45), Olimpia Grudziądz - Unia Skierniewice 1:2 (Frelek 53 - Toporkiewicz 52, Straus 56), Świt Szczecin - Sandecja Nowy Sącz 2:0 (Wojdak 47, Rogala 57), Sokół Kleczew - KKS 1925 Kalisz 0:0, Podbeskidzie Bielsko-Biała -

Stal Stalowa Wola (zakończony po zamknięciu wydania).

1. Unia Skierniewice	19	41	38-20
2. Warta Poznań	19	38	32-21
3. Podhale Nowy Targ	19	35	24-15
4. Olimpia Grudziądz	19	34	37-26
5. Świt Szczecin	19	32	37-32
6. Stal Stalowa Wola	18	26	37-28
7. Resovia	19	25	25-24
8. Śląsk II Wrocław	19	24	33-29
9. Chojniczanka Chojnice	19	24	30-29
10. Sandecja Nowy Sącz	18	24	24-27
11. Sokół Kleczew	18	23	33-30
12. Zagłębie Sosnowiec	18	23	21-27
13. Podbeskidzie B.-B.	18	22	25-30
14. Hutnik Kraków	19	21	27-30
15. Rekord Bielsko-Biała	19	21	27-35
16. KKS 1925 Kalisz	19	19	21-27
17. ŁKS II Łódź	18	12	17-33
18. GKS Jastrzębie	19	7	16-41

19. KOLEJKA BETCLIT 3 LIGI

Górnik II Zabrze - Carina Gubin 6:0 (Wodecki 22, Mucha 24, 45, Jeleni 26, 63, Skiba 89), Słowianin Wolibórz - Pniówek Pawłowice 1:2 (Gibiec 30 - Hornik 9, 66), Sparta Katowice - War-

WYNIKI LOTTO

PIĄTEK, 28.11
Multi Multi, godz. 14.00
5, 8, 15, 16, 19, 22, 29, 33, [39], 47, 50, 55, 56, 59, 63, 65, 67, 74, 76, 79
Kaskada, godz. 14.00
4, 6, 7, 8, 9, 13, 15, 16, 17, 18, 20, 24
Multi Multi, godz. 22.00
3, 16, 18, 19, [20], 21, 22, 28, 29, 36, 44, 45, 49, 51, 57, 64, 70, 73, 75, 77
Kaskada, godz. 22.00
1, 3, 7, 8, 10, 12, 14, 15, 20, 21, 22, 24
Mini Lotto
1, 5, 18, 19, 40
Ekstra Pensja
8, 11, 24, 27, 31 - 4
Ekstra Premia
10, 20, 28, 29, 34 - 4
Eurojackpot
12, 16, 35, 46, 50 - 3, 5
SOBOTA, 29.11
Multi Multi, godz. 14.00
2, 13, 15, [17], 18, 22, 23, 28, 55, 58, 59, 61, 62, 63, 66, 70, 72, 73, 77, 78
Kaskada, godz. 14.00
1, 3, 4, 5, 9, 11, 14, 17, 19, 20, 21, 22
Multi Multi, godz. 22.00
4, 16, 21, 24, 25, 26, 30, 31, 36, 37, 47, 48, 51, 61, 70, 74, 76, 77, [78], 80
Kaskada, godz. 22.00
1, 2, 3, 5, 6, 7, 13, 14, 17, 18, 20, 24
Lotto
6, 11, 31, 40, 42
Lotto Plus
5, 6, 17, 28, 42, 49
Mini Lotto
6, 17, 29, 37, 38
Ekstra Pensja
1, 6, 12, 13, 23 - 4
Ekstra Premia
14, 17, 20, 21, 33 - 4
NIEDZIELA, 30.11
Multi Multi, godz. 14.00
7, 8, 9, 12, 16, 17, 20, 21, 28, 30, 31, 34, 41, 47, 50, 54, 60, 63, 73, [80]
Kaskada, godz. 14.00
1, 3, 5, 7, 9, 10, 12, 16, 18, 20, 22, 23

Z różnych aren Zwycięstwo Polek na inaugurację MŚ w piłce ręcznej

SZMAL POSTAWIŁ JASNY CEL

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Od zwycięstwa nad Chinami 36:20 reprezentacja Polski kobiet w piłce ręcznej rozpoczęła udział w mistrzostwach świata rozgrywanych na parkietach w Holandii i Niemczech.

Tylko na początku spotkania Chinki stawiały opór faworytowi z Wisły. Od stanu 4:5 pięć bramek z rzędu zdobyły nasze reprezentantki i od tego momentu Białe-Czerwone w pełni kontrolowały wydarzenia na parkiecie w hali w Hertogenbosch. Do przerwy Polki prowadziły 15:12, ostatecznie wygrały różnicą szesnastu bramek. W swojej grupie Polki zagrają jeszcze z Tunezją oraz Francją. Do drugiej fazy grupowej turnieju awansują po trzy najlepsze drużyny z każdej z grup.

- Chcielibyśmy, aby nasze dziewczyny awansowały do ćwierćfinału, ale to będzie trudne zadanie. Mam nadzieję, że wyjdziemy z grupy, a potem ważne będzie też, na kogo trafimy w drugiej fazie. Prawdopodobnie zmierzmy się w niej z gospodyniami Holenderkami. Może aktualnie nie są w TOP 3 na świecie, ale to absolutnie była czołówka globu. Przed zespołem założyliśmy jasny cel. Miejsce od 9 do 12



Białe-Czerwone na początek miały spacer w MŚ

jest celem minimum - mówi w rozmowie z Polska Press Sławomir Szmal, prezes Związku Piłki Ręcznej w Polsce.

W drugiej fazie (rundzie głównej) powstaną cztery nowe grupy po sześć drużyn. Z każdej z nich dwa najlepsze zespoły awansują do ćwierćfinałów. Drużyny, które odpadną w ćwierćfinałach, zostaną sklasyfikowane na miejscach 5-8 w zależności od dorobku punktowego i różnicy bramek z rundy głównej. Zespoły z trzecich miejsc w grupach rundy głównej zajmą pozycje 9-12, z czwartych - 13-16, z piątych - 17-20, a z szóstych - 21-24.

Futbolistki wygrały towarzysko

Piłkarska reprezentacja Polski kobiet pokonała w Gdańsku w meczu towarzyskim Słowenię 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę w 17. minucie zdobyła Weronika Zawistowska. W meczu z ekipą z Bałkanów zagrała Ewa Pajor, która z powodu kontuzji kolana nie wystąpiła w październikowych, także towarzyskich, potyczkach z Holandią (0:0) i Walią. We wtorek o godz. 13.30 Białe-Czerwone zmierzą się z Łotwą. To spotkanie także odbędzie się w Gdańsku, ale na innym obiekcie - starym stadionie Lechii. Trenerka Nina Patalon zapowiedziała, że wystąpią w nim głównie młode za-

wodniczki. Dla Polek był to ostatni sprawdzian przed eliminacjami mistrzostw świata. Od marca do czerwca 2026 roku zagrają z Francją, Holandią i Irlandią w dywizji A Ligi Narodów. Zwycięzca grupy awansuje bezpośrednio na mundial, który w 2027 roku odbędzie się w Brazylii. Pozostałe drużyny swojej szansy szukać będą w barażach.

Grad medali Polaków

Reprezentacja Polski wywalczyła aż cztery złote medale młodzieżowych mistrzostw Europy w boksie. W budapeszteńskiej hali „BOK Hall Complex” na najwyższym stopniu podium stanęły wyłącznie panie - Natalia Kuczevska (do 51 kg), Julia Szemeta (do 57 kg), Barbara Marcinkowska (do 70 kg) i Emilia Kotarska (do 80 kg). W sumie nasza ekipa zdobyła aż osiem medali - cztery złote i cztery brązowe: Marta Prill (do 48 kg), Nikola Prymaczenko (do 54 kg), Julia Oleś (+80 kg) oraz jedyny mężczyzna - Mateusz Urban (do 75 kg).

Tarnowski tuż za podium

Ubiegłoroczny złoty medalista mistrzostw Europy w żeglarskiej konkurencji Paweł Tarnowski zajął czwarte, a Anastasiya Valkevich (oboje SKŻ Ergo Hestia Sopot) 10. miejsce w ME w olimpijskiej klasie iQFoil. Na Sycylii rywalizowało 142 żeglarzy z 35 krajów, w tym 15 Polaków.

©P

Pierwsze indywidualne podium w short tracku

Łukasz Konstanty
redakcja@polskapress.pl

Podczas ostatnich tegorocznych zawodów cyklu World Tour w short tracku doczekaliśmy się pierwszego polskiego podium w rywalizacji indywidualnej.

Zmagania w Dordrechcie były czwartym i ostatnim przystankiem cyklu World Tour w tym sezonie. W trzech poprzednich tylko raz cieszyliśmy się z miejsca na podium - w Montrealu trzecią lokatę uzyskała sztafeta mieszana. W Holandii wreszcie udało się przełamać niemoc w indywidualnych konkurencjach, w czym nieco pomogło... szczęście.

W sobotniej rywalizacji na 500 metrów znakomicie spisali się Felix Pigeon, który zarówno w ćwierćfinale, jak i półfinale mijał linię mety jako drugi. W finale wystąpiło sześciu rywali, a tuż po starcie nasz reprezentant zanotował upadek po kontakcie z jednym z rywali. Wyścig przerwano, a całą procedurę przeprowadzono jeszcze raz.

Początek nie zapowiadał miejsca w najlepszej trójce dla naszego faworyta. W sześciu osobowej stawce początkowo plasował się na piątej pozycji i to tylko dlatego, że szybko z rywalizacji odpadł Włoch Pietro Sighel, który zaliczył upadek. Szansę na miejsce w trójce pod koniec przedostatniego okrążenia stracił też Holender Jens van't Wout, który potknął się, co skutkowało osunięciem się na koniec stawki i poprawą notowań Felixa.

Pigeon linię mety przekroczył jako czwarty. Już po zakończeniu wyścigu zdyskwalifikowany został jednak Kanadyjczyk Steven Dubois, a to oznaczało, że reprezentant Polski mógł się cieszyć z pierwszego w sezonie indywidualnego podium dla kraju i premierowego w karierze miejsca w najlepszej trójce.

Z Dordrechtu napłynęły nie tylko dobre wiadomości, ale również znacznie gorsze. Tylko jedna nasza sztafeta wywalczyła przepustkę na igrzyska olimpijskie - mowa o drużynie mieszanej. Zawiedli zarówno panowie, jak i panie. W olimpijskim rankingu są poza czołową ósemką.

O awans na igrzyska powalczy w najbliższym czasie nasza męska reprezentacja curlingowa, która już dostarczyła powodów do radości. Podczas zakończonych w sobotę mistrzostw Europy Białe-Czerwoni zajęli siódme miejsce, dzięki czemu wywalczyli po raz pierwszy w historii awans na mistrzostwa świata.

Niedosyt po sobotnim występie w slalomie gigancie czuć może natomiast nasza najlepsza alpejka Maryna Gąsienica-Daniel. Polka po pierwszym przejeździe na stokach Copper Mountain w Stanach Zjednoczonych plasowała się na dziewiątej pozycji, błędy popełnione w finałowej części rywalizacji spowodowały jednak, iż ostatecznie zajęła 15. lokatę.

W miniony weekend miała miejsce inauguracja sezonu Pucharu Świata w trzech kolejnych zimowych dyscyplinach - biegach narciarskich, kombinacji norweskiej i biathlonie. W ostatniej w weekend rywalizowały sztafety, po których, mimo 10. lokaty, nie do końca zadowolone mogą być nasze panie - gdyby nieco lepiej spały się na strzelnicy, mogłyby uplasować się nawet w czołowej szóstce. Panowie z kolei w Oestersund zajęli 13. miejsce. Pierwsze indywidualne zmagania odbędą się w najbliższy wtorek i środę. ©P

Adam Godlewski

„Krótka piłka”



SŁODKO-GORZKO W SKOKACH

Reprezentanci Polski w skokach narciarskich nie rozpieszczą - delikatnie określając - kibiców w sezonie olimpijskim. Miało być zupełnie inaczej, po zwolnieniu poprzedniego selekcjonera Thomasa Thurnbichlera na koniec ubiegłego sezonu deklarowali przecież (konkretnie uczynił to Aleksander Zniszczoł), że wszystko - począwszy od zaangażowania - będzie od tamtego momentu lepsze. I że pod batutą Macieja Maciusiaka wreszcie odpalą....

Tymczasem poprawiła się bodaj tylko (czy może aż?) atmosfera - w kadrze i wokół niej. Podkreśla to nawet tak wytrawny znawca przedmiotu jak

Apoloniusz Tajner, akcentując, że teraz wszyscy w reprezentacji się lubią. Co szybciej niż później powinno przynieść znaczącą poprawę wyników. Zwłaszcza że nastoletni Kacper Tomasiak jest świeżą siłą w polskich skokach, a najbardziej utytułowany Kamil Stoch zanotował najlepszą inaugurację od kilku lat. Taka wiara i optymizm są doprawdy budujące, tyle tylko, że nawet dwaj liderzy naszej drużyny nie zdołali wskoczyć nawet do czołowej dziesiątki w indywidualnych konkursach Pucharu Świata...

Zasadnie można zatem potworzyć pytanie, które po mistrzostwach świata w Korei i Japonii w 2002 roku w swoim filozoficznym stylu postawił legendarny selekcjoner naszej repre-

zentacji piłkarskiej, Kazimierz Górski: - Skoro było tak dobrze, to dlaczego jednocześnie było tak źle? Stoch, który ogłosił, że olimpijski sezon będzie jego ostatnim w karierze i chce się godnie pożegnać ze skoczniami, zajmował kolejno 13., 12., 15., 16. i 37. miejsce w konkursach PŚ. Najbardziej obiecująco spisał się w rywalizacji mikstów na inaugurację sezonu, a potem - prezentował się w kratkę, udane skoki przeplatając bardziej lub mniej zepsutymi...

Oczywiście ekspertem w dziedzinie skoków narciarskich nie jestem, mam jednak narastające wątpliwości, że wszyscy fachowcy, którzy przepowiadają renesans formy i rychny powrót naszego wielkiego mistrza - który skądinąd już dawno temu zapracował na miejsce w panteonie największych sław swej dyscypliny - do ścisłej światowej czołówki, w najlepszym przypadku mocno koloryzują rzeczywistość. A określając dosadnie - że ją zaklinają, starając się przekonać (również siebie), że pociąg wcale

nie odjechał, podczas gdy Kamil wciąż stoi na peronie...

Aby było - mam wielki szacunek do dokonań Stocha. Nie mam za to wątpliwości, że obcując na co dzień z takim wielkim autorytetem Tomasiak ma szansę rozwijać się szybciej, niż gdyby do wszystkiego musiał dochodzić samodzielnie. Zresztą, Kamil też przecież dostał od życia ten przywilej - i wykorzystał go kapitalnie - że u progu kariery czepał od Adama Małysza mające najlepsze chwile na skoczni już za sobą. A Tomasiak, który w „klasyfikacji punktowej” (kolejno: 18., 22., 12., 15., i 18. lokata w PŚ) jest na dziś nawet nieco lepszy od swego mentora, może w naturalny sposób przejąć pałeczkę w tej sztafecie pokoleń. I jest naszą największą nadzieją na lepsze jutro polskich skoków. Jutro - czyli czas, który nastąpi po igrzyskach we Włoszech...

Bo w tym momencie zawodników mamy na poziomie drugiej światowej dziesiątki. W każdym razie - tak wskazują wyniki. Bez koloryzowania...



Felix Pigeon (drugi z lewej) w sobotę w Dordrechcie zajął trzecie miejsce w rywalizacji na 500 metrów.

Na loterii w Ruce Polacy nie mieli szczęścia

Artur Bogacki
artur.bogacki@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Pierwszy, sobotni konkurs Pucharu Świata w Ruce pokazał to brzydsze oblicze dyscypliny. „Loteryjny” wiatr znacząco wpłynął na wyniki.

W skokach narciarskich ogólny układ sił rzadko tak gwałtownie się zmienia. Zazwyczaj o miejscu w czołówce walczy tych samych kilkunastu zawodników, a większe niespodzianki zdarzają się sporadycznie. Oczywiście - o ile warunki pogodowe są w miarę sprawiedliwe. Gdy wieje tak nieprzewidywalnie jak w sobotę w słynącej z kapryśnej pogody Ruce, to o sensację zdecydowanie łatwiej. Trzeba tylko mieć szczęście.

Patrząc pod tym kątem, uśmiechu fortuny Polacy nie doświadczali. Przez sobotnie kwalifikacje (przełożone z piątku, bo wtedy nie było szans na bezpieczne ich przeprowadzenie) nie przebrnęło aż dwóch naszych skoczków: Piotr Żyła (53.) i Dawid Kubacki (55.), a kiedyś to sytuacja wręcz nie do pomyślenia. Pozostali szalu też nie zrobili,

choć błysnął Aleksander Zniszczoł (do tej pory wyraźniej odstający od reszty kadrowiczów), który zajął 15. miejsce.

Konkurs też nie był dla nas dobry. Polacy zanotowali najgorszy wynik w tym sezonie, punkty zdobył tylko jeden nasz zawodnik (po dwóch przedstawicieli mieli niżej od nas notowani Finowie czy Włosi). Znowu najlepszy okazał się Kacper Tomasiak, który w jednoseryjnym konkursie zajął 18. lokatę. Rundę finałową rozpoczęto, ale szybko przerwano, bo wiatr nie pozwalał na normalną rywalizację.

Jeśli spojrzeć na listę wyników, niespodzianek nie brakuje. Może nie na 1. pozycji, bo wygrał Anze Lanisek, liderujący w Pucharze Świata. Za nim znalazł się Ren Nikaido, co dla ogarniętego kibica też jest do zaakceptowania. Ci zawodnicy znaleźli się na czele, bo dostali bardzo korzystny wiatr. Słoweniec pofrunął 142 metry, Japończyk - 141; inni mieli problem z uzyskaniem 130 m. W efekcie obaj, choć mieli odjęte po kilkanaście punktów z przeliczników wiatrowych, byli daleko przed rywalami. Trzeci na liście Domen Prevc (też nie niespodzianka) tracił do lidera aż



Kacper Tomasiak w sobotnim konkursie był najlepszym z Polaków, zajął 18. miejsce

13 pkt. A za nim w dziesiątkę było już dużo gęściej.

Życiowy wynik uzyskał Władimir Zografski. Prowadzony przez polskiego trenera Grzegorza Sobczyka skoczek z Bułgarii zajął 4. miejsce. Już dwukrotnie w tym sezonie był w „10”, co do tej pory ani razu nie udało się żadnemu z Polaków. Swoich

przedstawicieli w czołówce miały też federacje, które w ostatnich latach były raczej daleko za nami: 5. był Francuz Valentin Foubert, 7. Fin Niko Kyto-saho. Owszem, można powiedzieć, że „wyszły im skoki”. Jak jednak inaczej, niż w dużej mierze loteryjnymi warunkami, tłumaczyć, że nagle przestały wy-

chodzić Austriakom? Żaden z nich nie załapał się do „10”. Najwyżej, na 12. pozycji był Daniel Tschofenig (wcześniej tego dnia wygrał kwalifikacje). Inny z mozarzy Jan Hoerl nie doleciał do drugiej serii (podobnie jak Niemiec Philipp Raimund).

W takim kontekście słaby wynik Polaków nie razi aż tak

bardzo. Tomasiak bardzo dobry poziom, jak na debiutującego w PŚ i na tej wymagającej skoczni, utrzymał, znowu był w drugiej dziesiątce, tym razem 18. Punktów nie zdobyli Zniszczoł (31., brakło mu... 0,1 pkt). Paweł Wąsek (36.) nadal nie potrafi odnaleźć formy z poprzedniego sezonu. Zawiedziony może być Kamil Stoch (37.), który w nowym cyklu PŚ wcześniej miał lepsze wyniki, po raz pierwszy nie zdobył punktów.

Niedzielny, drugi konkurs PŚ zaplanowany w Ruce, został - z powodu zbyt silnego wiatru - odwołany.

Udany start w PŚ kobiet w Falun zanotowała Anna Twardosz. W sobotnim konkursie zajęła 10. miejsce. To najlepszy wynik w historii naszych żeńskich skoków.

Wyniki PŚ w Ruce, sobota: 1. Anze Lanisek (Słowenia) 141 pkt (142 m), 2. Ren Nikaido (Japonia) 136,4 (141 m), 3. Domen Prevc (Słowenia) 128 (132,5 m), 4. Władimir Zografski (Bułgaria) 125,4 (131 m), 5. Valentin Foubert (Francja) 122,7 (132 m) i Ryoju Kobayashi (Japonia) 122,7 (130,5 m)... 18. Kacper Tomasiak (Polska) 111,9 (129 m), 31. Aleksander Zniszczoł (Polska) 98,5 (118,5 m), 36. Paweł Wąsek (Polska) 92,4 (116 m), 37. Kamil Stoch (Polska) 91,9 (112,5 m). © ©

Apoloniusz Tajner ocenia polskich skoczków i trenera Macieja Maciusiaka

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. Opostawie Białe-Czerwonych na początku sezonu roznawiamy z Apoloniuszem Tajnerem, byłym prezesem Polskiego Związku Narciarskiego i byłym trenerem Adama Małysza.

Jak pan ocenia dotychczasowe występy Polaków w Pucharze Świata?

Całkiem dobrze. Prezentują niezły poziom jako grupa, a widać,

że nie są jeszcze w pełnej formie i to napawa optymizmem. Z każdym konkursem powinni prezentować się coraz lepiej. Z mojego doświadczenia wynika, że jeśli początek sezonu jest umiarkowanie dobry, to jest perspektywa rozwoju. Jeśli jest z kolei za dobrze, to wcale nie wiadomo, jak będzie za dwa miesiące.

Forma poszczególnych zawodników jest jednak różna. Podczas gdy Kamil Stoch i Kacper Tomasiak skaczą przyzwoicie,

Dawid Kubacki, Piotr Żyła czy Paweł Wąsek prezentują się chyba poniżej oczekiwań?

Już wiele razy obserwowałem sytuację, że faworyci z początku sezonu zupełnie nie liczyli się w jego środku. Dlatego nie wykluczam, że mogą też nastąpić pewne przetasowania w górę i dół, jeśli chodzi o naszą kadrę.

Aleksander Zniszczoł zawodzi dotąd na całej linii...

Ale to jest zawodnik, który może robić niespodzianki w konkretnych warunkach po-

godowych i na niego zawsze można liczyć. Nie zapominał, że mamy też Macieja Kota i kilku zawodników, którzy mogą się jeszcze w tym sezonie pojawić. Najważniejsze, że mamy mocną grupę bo w niej zawsze powinien być ktoś, kto w danym momencie będzie dobrze skakał.

Udany debiut w gronie najlepszych skoczków świata notuje 18-letni Kacper Tomasiak. Ma papiery, aby zostać następcą Małysza i Stocha?

Widać, że rywalizacja wśród największych gwiazd dyscypliny nie robi na nim wielkiego wrażenia. I to jest dobre, bo świadczy o jego osobowości, że byle problem go nie przygniecie. Zachowuje się tak, jakby się nic nie działo. Ma talent, wykonuje dobrze pracę, ale całość wybitnego zawodnika domyka osobowość, która potrafi wszystko unieść.

Ma szanse powalczyć o pierwszą dziesiątkę w klasyfikacji generalnej Pucharu Świata?

Jeśli będzie skakał przez cały sezon, to tak. Nie wiadomo jednak, jak długo wytrzyma w takiej dyspozycji, bo to jest bardzo młody chłopak. Półki skacze dobrze, trzeba dawać mu szanse na kolejne występy. Z oceną Kacpra musimy poczekać do końca sezonu. Niejednokrotnie zdarzało się, że ktoś miał wybuch talentu, tak samo jak u Małysza, a potem znowu chciał kończyć karierę. Są wzloty i upadki. Tutaj nie ma reguły. © ©

AUTOREKLAMA

0011430402

Jesień

to dobry czas na odkrywanie

- Podróż po miastach
- Smaki kulinarne regionu
- Weekend w SPA i termach
- Aktywny wypoczynek
- Jeszcze jedna historia

stronapodrozy.pl/przewodnik